

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Aresztowanie techników budowlanych

Lekkomyślność i partactwo przy burzeniu dworca Głównego w Warszawie

Tylko szczęśliwym zbiegiem okoliczności katastrofa nie pociągnęła za sobą więcej ofiar

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Warszawskie władze śledcze przystąpiły do badania przyczyn tragicznej katastrofy budowlanej przy burzeniu dawnego dworca Głównego, która pociągnęła za sobą

śmierć jednego kolejarza i porażenie sześciu osób.

Najprzód na terenie dworca dokonywała badań komisja wstępna. Wczoraj zebrała się komisja mieszana sądowo-techniczna,

składająca się z przedstawicieli władz śledczych i ekspertów budowlanych. Orzec ona miała

o tem, czy przy rozbiórce biuro techniczne „Czeżewski i Strug“ zachowało niezbędne ostrożności. Dochodzenia wskazują, iż ostrożności nie były zachowane. Przy rozbiórce składano gruz na dawne stropy, przy czym, obciążenie na metr kwadratowy wynosiło blisko 4 tonny. Mury od szeregu dni były w wielu miejscach zarysowane. Również szerokie rysy widnieły na sufitach nad kasami i ekspedycją towarową.

Coprawda inżynierowie, prowadzący rozbiórkę gmachu, podstemplowali sufity na kurytarzu, poczekalni oraz w ekspedycji.

Ogółem postawiono 7 stempli drewnianych. Eksperti straży ogniowej stwierdzili jednak, że stemple te były raczej dekoracją teatralną, mającą na celu raczej uspokojenie personelu w kasach towarowych, niż zabezpieczenie przed katastrofą.

Gruz zamiast wyrzucać na ziemię zwalano na drewniane stropy, obciążając je nadmiernie.

W niektórych miejscach grubość warstwy gruzu dochodzi do 1 m. 70 cm.

Prace przy rozbiórce dawnego dworca przerwano. Straż



Wyośnienie rannych.

ogniowa po wydobyciu rannych i zwłok zabitego kolejarza Górskiego, przystąpiła do burzenia części murów, które zagrażają lada chwila runięciem.

Po zburzeniu tych murów policja obstawiła cały teren katastrofy.

Burzenie gmachu dawnego dworca jest już ostatnim fragmentem zamierzonych robót przy przebudowie węzła warszawskiego.

Z polecenia ministra komunikacji Butkiewicza, władze kolejowe wdrożyły specjalne dochodzenie dla ustalenia ewentualnej odpowiedzialności władz kolejowych, które sprawują nadzór nad rozbiórką burzonego gmachu.

Tylko szczęśliwym zbiegiem okoliczności katastrofa nie pociągnęła za sobą więcej ofiar. Wydarzyła się ona bowiem w pół godziny po przerwie obiadowej, kiedy robotnicy rozeszli się już do swych zajęć. W czasie przerwy obiadowej pod daszkiem peronowym, na który

zwałiła się ściana, obiadowa co dzień przeszło 40 robotników.

Gdyby katastrofa wydarzyła się w czasie przerwy obiadowej, rozmiary jej byłyby bez porównania większe.

Wczoraj po południu z polecenia prokuratora zostali **ARESZTOWANI DWAJ TECHNICZY BUDOWLANI**, zajęci przy rozbiórce dworca głównego w Warszawie: **CZESŁAW SZRAJER I EDWARD PIOTROWSKI**.

Ten ostatni został w nocy zwolniony za kaucją 1000 zł. Do Szrajera zastosowano bezwzględny areszt.

Falszerze paszportów aresztowani w Paryżu

PARYŻ, 27.3. (PAT) — Policja aresztowała 4-ch falszerzy dokumentów, którzy trudnili się podrabianiem paszportów. Są to dwaj obywatele rumuńscy oraz obywatel polscy Hersz, Pynas i Samuel Bursztajn. Ten ostatni był już kilka razy wydalany z Francji.



Akcja ratunkowa straży ogniowej przy katastrofie na Dworcu Głównym w Warszawie.

Maszyna piekielna w loży masońskiej

Zamach na siedzibę Wielkiego Wschodu w Cannes

Wybuch był dziełem jednej z organizacji prawicowych

PARYŻ, 27 marca. (Pat.) — Z Cannes donoszą, iż dziś, o godzinie 9.45 rano nastąpił silny wybuch w siedzibie **ŁOŻY MASONSKIEJ**

WIELKIEGO WSCHODU. Po przybyciu na miejsce policja stwierdziła, że przez jedno z okien wydobywają się **OLBRZYME KŁĘBY DYMU**. Z zachowaniem wszelkiej ostro-

ności policja wkroczyła do sali, w której nastąpił wybuch. Znalaziono tam resztki spalonego lontu, który spowodował **WYBUCH MASZYNY PIEKIELNEJ**.

Stojący na pobliskim posterunku policjant stwierdził, że na chwilę przed wybuchem zatrzymało się przed domem loży masońskiej **JAKIEŚ AUTO**.

które po kilku minutach ruszyło pędem w drogę. Przypuszczają, że zamach był dziełem **JEDNEJ Z ORGANIZACJI PRAWICOWYCH**.

MIĘDZY MŁOTEM I KOWADŁEM

Dokąd Roosevelt prowadzi Amerykę?

Pomimo pewnej poprawy obserwujemy w St. Zjednoczonych zjawiska ujemne, które grożą planowi prezydenta załamaniem

Od czasu objęcia przez prezydenta Fr. Roosevelta steru rządu w U. S. A. upłynął już rok.

Działalność kontynuatora tradycji wilsonowskiej — zwłaszcza w dziedzinie polityki wewnętrznej — wywołała ożywioną polemikę nie tylko w Ameryce, lecz i na całym świecie. Polemika toczyła się tak na temat poszczególnych posunięć prezydenta Roosevelta, zwłaszcza w dziedzinie monetarnej, jako też i co do ogólnej charakteru jego polityki gospodarczej. Polityka ta jest tem ciekawsza, iż stanowi ona próbę wprowadzenia w życie t. zw. gospodarki planowej. Dlatego też działalność gospodarza rządu Roosevelta zainteresowała zarówno obrońców kapitalizmu, jak i socjalistów, tak teoretyków, jak i praktyków. Jeśli jedni określali politykę gospodarza Roosevelta jako zbliżoną do socjalizmu, inni widzieli w niej decydującą próbę ratowania gospodarki kapitalistycznej w ramach kapitalizmu.

Na naszych łamach wskazywaliśmy już na to, że koncepcja Roosevelta nie jest bynajmniej szablonowa, jest ona, że się tak wyrazimy, wielostronna, to też akcentowanie tego lub innego elementu tej polityki prowadzi do różnych konkluzji, zawsze jednostronnych, n-proszczonych. Trzeba przytem pamiętać, iż Roosevelt i jego doradcy (słynny trzecie mózgow)

nie działają w imię jakiegokolwiek określonej doktryny, lecz posuwają się poomacku, działają jako eksperymenci, stąd zryżaki i poniekąd sprzeczności doświadczeń polityki Roosevelta. Poza tem plan amerykański został obliczony minimalnie na trzy lata, z czego dotychczas upłynęło właściwie zaledwie 9 miesięcy, jeśli chodzi o nowatorską politykę gospodarza.

Nie bacząc na tak krótki okres czasu, można jednakże już skonstatować pewne wyniki, wyciągnąć pewne konkluzje.

Jeśli przypomnimy sobie katastrofalną sytuację gospodarza U. S. A. w chwili objęcia władzy przez prezydenta Roosevelta i porównamy tę sytuację z obecnym stanem rzeczy, to skonstatujemy pewną poprawę.

Polepszenie sytuacji widać na odcinku bankowym, w dziedzinie rolnictwa jak też i w przemyśle.

Porównanie danych statystycznych, dotyczących końca 1933 r., z cyframi, odnoszącymi się do marca 1934 r., wskazuje na następujące dodatnie wyniki: ogólny wskaźnik produkcji podniósł się z 90 na 113, wskaźnik zatrudnienia — z 56 na 72, wskaźnik cen hurtowych podwyższył się o 13 punktów. Roosevelt

nie tylko zahamował panikę, lecz nawet przywrócił zaufanie,

które w ustroju kapitalistycznym jest czynnikiem pierwszorzędnej wagi.

Nie mówiąc już o tem, że interwencjonistyczna polityka Roosevelta znacznie podwyższyła wydatki budżetu państwa

wego, musimy skonstatować szereg zjawisk ujemnych, które grożą planowi Roosevelta załamaniem.

Subwencje państwowe, przeznaczane dla rolnictwa, trafiły podobno przeważnie do kieszeni wielkich obszarników.

Wzrost cen bawełny, zboża i t. p. jest mocno spóźniony i nieproporcjonalny do spadku dolara.

W powyższym powiększeniu produkcji należy uwzględnić fakt, iż tak samo, jak w innych krajach znaczna część produkcji jest przeznaczona na cele wojenne, a tem samem jest nieprodukcyjna i obciąża budżet państwowy.

Chłonność rynku nie podąża za wzrostem produkcji.

Ten ostatni moment jest związany z polityką przemysłowców

Jednym z celów Roosevelta było dążenie do zmniejszenia bezrobocia. Ilość godzin pracy miała być zmniejszona bez zmniejszenia zarobków robotniczych. T. zw. kodeksy przemysłowe, o których w swoim czasie pisaliśmy, przewidywały zarobki minimalne. Otóż przemysłowcy amerykańscy coraz bardziej interpretują te zarobki minimalne, jako maksimum. O ile ponadto przyjmujemy pod uwagę, że

zarobki robotnicze nie poszły

w parze ze wzrostem kosztów utrzymania,

z łatwością zrozumiemy, że przemysł U. S. A. dąży do przetrwania na klasę robotniczą ciężarów, związanych z realizacją polityki gospodarczej Roosevelta. Zarazem fakt, że wzrost kosztów utrzymania mocno wyprzedza zarobki, prowadzi w konsekwencji do zmniejszenia siły nabywczej mas pracujących,

a tem samem podcina gałąź, na której właściwie wisi cała gospodarka polityka Roosevelta.

Przewidując opór przemysłowców w razie wysuwania przez robotników żądania wyrównawczej podwyżki płac, rząd Roosevelta dąży do wstrzymania wzrostu cen.

A że dla dalszego zmniejszenia bezrobocia Roosevelt jest zmuszony obstarzać przy zadaniu zmniejszenia ilości godzin pracy bez zmniejszenia zarobków robotniczych — powstaje zasadniczy konflikt pomiędzy przemysłowcami i rządem. Konflikt ten komplikuje się również i wskutek tego, że rząd zmuszony jest wziąć w obronę drobny handel, zagrożony przez monopolistyczne tendencje przemysłu i hurtowników.

Powrót zaufania zaznaczył się zarazem nawrotem magnatów amerykańskiego przemysłu do agresywności, do sta-

rych tradycji własności z tytułu prawa Bożego. Nie dziw też, że w ciągu ostatnich miesięcy strejki stały się w U. S. A. zjawiskiem coraz częstszym.

Obok wyżej wyjaśnionych przyczyn natury czysto ekonomicznej, strejki te są wywołane również i przez to, że amerykański przemysł, zwłaszcza wielki przemysł, wbrew kodeksom nie chce uznać kompetencji właściwości robotniczych związków zawodowych, dążąc do tworzenia specjalnych „oswojonych” związków zawodowych przy poszczególnych wielkich przedsiębiorstwach. To stanowisko jest tem dziwniejsze, że na czele amerykańskich związków zawodowych stoją bardzo umiarkowani reformiści — Green jest kontynuatorem trade-unionisty Gompersa. Jak widzimy, słynny konflikt, który przy zapoczątkowaniu t. zw. N. R. A. powstał między Fordem a gen. Johnsonem,

nie tylko nie został zlikwidowany, lecz nawet się rozszerzył. Nie może się to wydawać dziwnym, o ile zważymy, iż miast obstarzać przy nowem prawie, gen. Johnson, rzecznik N. R. A., a zarazem i państwa, w gruncie rzeczy spasał przed oporem wielkiego magnata przemysłowego.

Jak widzimy, polityka amerykańskich przemysłowców co-

raz bardziej staje się sprzeczna z tendencjami N. R. A., z podstawą ekonomicznej polityki Roosevelta. Grozi to rządowi nie tylko nader niepożądanymi konsekwencjami gospodarczymi, ale i

zaostrzeniem konfliktów społecznych,

co wykluczałoby neutralność rządu.

Widocznie przemysł amerykański chce pójść tą samą drogą, jaką idą jego bracia w Europie, t. j. drogą faszystowskiego stroju. Niedawno znany angielski publicysta John Strachey wskazywał na to, iż w U. S. A. istnieją załamki faszystowskich organizacji: zreformowany Ku-Klux-Klan, Silver Shirts (srebrne koszule, których wodzem jest jakiś antysemita Pelley i Konrad Ericson) i Kaki Shirts (koszule koloru khaki; wodzem tego ruchu jest Lawrence Dennis, redaktor „The Awakener”).

O ile prezydent Roosevelt nie zdobędzie się na dyktaturę prawa, na zmuszenie opornych do przestrzegania ustawowo obowiązującej polityki kodeksów przemysłowych, to nastąpi w bardzo krótkim czasie zaostrzenie konfliktów społecznych:

Roosevelt znajdzie się między młotem a kowadłem, między faszyzmem a socjalizmem.

J.

Coraz mniej małżeństw

Kryzys ekonomiczny wywołał kryzys matrymonjalny

Zaludnienie świata wzrasta mniej więcej o 1 proc. w stosunku rocznym. Wzrost ten nie jest wszędzie jednakowy, zależy bowiem od wielu czynników natury ekonomicznej i społecznej, jest większy w krajach, posiadających wolne przestrzenie (np. Australja), licniejszą stosunkowo ludność rolniczą (Polska, Rosja), dużą imigrację (Stany Zjednoczone) i t. p. Ogółem wszakże przyrost ten,

przy zaludnieniu obecnem około 2 miliardów, wynosi 20 milj., co stanowi 1 proc.

Ciekawie przedstawia się sprawa zawieranych małżeństw. Jeżeli porównamy okres przedkryzysowy, mianowicie okres trzyletni 1927—1929, według Annuaire statistique, liczba małżeństw w tych krajach, gdzie tego rodzaju statystyka było prowadzona, wzrosła z 5.251 tys. do 5.448 tys., t. j. o 3,6 proc., a rocznie o 1,2 proc. Należałoby stąd wyciągnąć wniosek, że w warunkach mniej więcej normalnych przyrost liczby zawieranych małżeństw odpowiada przyrostowi ludności

a nawet jest cokolwiek większy.

Liczba zawieranych małżeństw nie stoi w żadnym związku z naturalnym przyrostem. Niemcy, mające mały przyrost ludności, powiększyły liczbę małżeństw o 9,7 proc.,

we Włoszech, gdzie przyrost ludności niewiele ustępuje Polsce, liczba małżeństw zmniejszyła się o 4,7 proc. Natomiast w Polsce dwa te czynniki zdają się w ścisłej zależności od siebie, gdyż

liczba małżeństw wzrosła o 16 proc. przy również dużym przyroście ludności.

Porównując następane trzy lata 1925—1931, a więc kiedy kryzys musiał i w tej dziedzinie wyrzucić swe piętno ujemne, przekonamy się, że istotnie

liczba małżeństw poważnie spadła i to tembardziej im większy był przyrost w okresie przedkryzysowym. Tak więc w Niemczech w okresie 1929—1931 liczba małżeństw spadła o 12,7 proc. (w okresie 1927—1929 liczba ta wzrosła o 9,7 proc.,

w Polsce spadek wyniósł 2,3 proc.

wówczas gdy poprzednio wzrost wyniósł 16,2 proc., w Czechosłowacji liczba ta spadła o 7,2 proc., wówczas gdy

w okresie poprzednim wzrost wynosił 6,9 proc.

Należy stwierdzić, że w okresie kryzysu liczba zawieranych małżeństw uległa spadkowi prawie wszędzie

— w Stanach Zjednoczonych o 8,5 proc., we Francji o 2,1 proc., we Włoszech o 3,8 proc., w Anglii o 0,8 proc. i t. d. Nawet w Australji, która posiada olbrzymie niezamieszkałe przestrzenie i która dzięki temu nie powinna odczuwać tak dotkliwie kryzysu, liczba małżeństw spadła o 8 proc. (przy czym wzięto w rachubę wyłącznie ludność „białą”).

Ogółem w ciągu powyższych 3 lat w Europie, w pierwszym okresie, liczba zawieranych małżeństw wzrosła o 3,9 proc., w drugim spadła o 4,1 proc., t. j. poniżej poziomu z r. 1927. w całym zaś świecie spadek ten wyniósł 4,2 proc.,

kiedy liczba ta wynosiła 5 251 tys.

Jakkolwiek statystyka nie obejmuje wszystkich bez wyjątku krajów i ras, jednak z porównanych liczb można wyciągnąć wniosek, że w warunkach normalnych liczba zawieranych małżeństw wzrasta równomiernie ze wzrostem ludności i w stosunku do zaludnienia jest wielkością stałą, wówczas gdy kryzys wywołuje gwałtowny jej spadek. Ze odbija się to i na spadku przyroście ludności — jest całkiem oczywiste

Z. K.

CAPITOL

Dzisiaj
prezentujemy!

Wielki świąteczny program!

Frapujący dramat miłosny reżyserji
genjalnego **S. Van DYCKE'A** p. t.

Bokser i Dziewczyna

Symfonia życia i stalowych mięśni!
Miłość! — Śpiew! — Sport!

W rolach głównych:

Myrna Loy, Walter Huston

oraz światowej sławy mistrzowie pięści

Primo Carnera,

Jack Dempsey, Maks Baer

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju!

Łagodzenie konfliktu Warszawa-Praga

Czesi zdradzają szczerą skłonności pojednawcze Poseł Czechosłowacji w Warszawie p. Girsa złożył raport o sytuacji ministrowi Beneszowi

PRAGA, 27 marca. (Pat.) — Dzisiejsza „Prager Tegeblatt” przynosi informacje, że poseł czechosłowacki w Warszawie Girsa złożył

min. spraw zagranicznych Beneszowi i wiceministrowi Krofta sprawozdanie o sytuacji w Polsce.

Pismo dowiadyuje się z tutejszych kół poinformowanych, iż w Pradze uważa się, że demonstracyjne wydalenie kilku obywateli czechosłowackich z Polski i zakaz rozpowszechniania kilku pism czechosłowackich w Polsce

należy rozważać ze spokojem

Wyrażone jest przekonanie, że wszystkie wydarzenia, posiadające w pierwszej linii charakter lokalny, nie będą miały żadnych poważniejszych następstw politycznych i w krótkim czasie będzie przywrócony spokój. Czynniki praskie są zdecydowane

zbadać troskliwie wszystkie wypadki i zlikwidować je w sposób liberalny.

Dalej w obszernej wiadomości z Warszawy pismo stwierdza, że rozdziewiki, jakie po-

wstały między Czechosłowacją a Polską nie zostały spowodowane ze strony polskiej. Ze strony polskiej zastosowano represje niechętnie.

Dalej dziennik donosi, że rektor uniwersytetu krakowskiego zwrócił się do oficjalnych czynników polskich z listem, w którym stwierdza, że Kaszycki znany jest w Krakowie jako wybitny czechofil, o czym poinformowany jest również czechosłowacki konsul w Krakowie. W liście rektoratu prosi się czynniki polskie, aby raz jeszcze ujęły się za aresztowanym ze względu na słaby stan jego zdrowia.

W dalszym ciągu obszernie wyjaśnia pismo sprawę aresztowania Kaszyckiego, który zaproszony był do Czechosłowacji przez dyrekcję radja w Koszycach. W końcu dziennik przynosi wyjaśnienia konsula republiki czechosłowackiej w Krakowie, który stwierdza, że Kaszycki znany mu był jako czechofil.

„Narodni Osobodzeni” donosi, że śledztwo w sprawie Kaszyckiego jest już skończo-

ne. Zaareztowany był on za przekroczenie ustawy o ochronie republiki. Według pisma, sprawa Kaszyckiego zostanie przez sąd w Morawskiej Ostrawie załatwiona jaknajszybciej. Podkreślić należy, że przekroczenie pociąga za sobą karę od 1 miesiąca do 2 lat.

Oficjalne „Praskie Nowiny”, komentując wydarzenia czesko-polskie, piszą:

„Powtarzamy, że nieporozumienia te są wybitnie nieprzejmne, albowiem korzyści z nich nie może mieć ani Polska ani Czechosłowacja i dlatego z naszej strony czynione zostanie wszystko, co

jest właściwe i rozumne, aby wydarzenia te zostały spokojnie zlikwidowane i jak najszybciej zapomniane”.

Dziś proces Kaszyckiego

MORAWSKA OSTRAWA, 27 marca. (Pat.) — Akt oskarżenia przeciwko literatowi Stanisławowi Kaszyckiemu, uwięzionemu w Morawskiej Ostrawie, został przez prokuratora ostatecznie opracowany. Rozprawa odbędzie się za zgodą oskarżonego we środę 28 b. m. o godz. 9-jej rano.

Oskarżenie zarzuca Kaszyckiemu przekroczenie artykułu ustawy o ochronie republiki, który mówi o podburzaniu przeciwko państwu.

Oprócz czterech denuncjatorów władze sądowe wezwały na wniosek konsulatu polskiego 9 świadków polaków z Ligotki Kameralnej i Śmiłowic.

Obrońcą oskarżonego będzie dr. Otto Huss z Morawskiej Ostrawy. Grozi mu kara 1 miesiąca do 2 lat więzienia.

Straty materialne czechów wydalonych z Polski

MORAWSKA OSTRAWA, 27.3. (PAT) — Tutejsza prasa czechosłowacka informuje o wydaleniach obywateli czechosłowackich z Polski w tonie alarmującym. Przedstawia szczegóły wydalenia każdego z nich z granic Rzeczypospolitej, obliczając straty materialne, jakie ponoszą wydaleni. Prawie wszyscy wydaleni zatrzymali się w Mor. Ostrawie i dostarczali prasie wyczerpujących informacji.

Stawiski był polakiem Zemsta prasy czechkiej

MORAWSKA OSTRAWA, 27.3. (PAT) — Pisząc o odebraniu pismom czeskim debitu w Polsce, bratisławski „Slovak” kieruje pod adresem „Ceskego Slova”, który z lekceważeniem wyraża się o prasie polskiej, której odebrano debity w Czechosłowacji uwagę, że prasa ta poziomem swojej służby sprawodawczej daleko przewyższa „Ceske Slovo”, które z przewrotną radością podało tłustym drukiem wiadomość, że słynny aferzysta francuski, Stawiski, był polakiem.

Angelo przyjaciel „Jo-Posttracha” posiadał fotografie wszystkich ważniejszych dokumentów w sprawie Stawiskiego Radca Prince został zabity, aby nie mógł ich wykorzystać

PARYŻ, 27.3. (Tel. wł.) — Energetycznie prowadzone śledztwo przynosi w aferze Stawiskiego coraz to nowe szczegóły, rzucając snop światła na działalność tego człowieka i jego ciemną przeszłość. W to ku dzisiaj przesyłanych przesłuchiwań została ujawniona działalność

Stawiskiego jako konfidenta policji

oraz doszedł nowy szczegół, dowodzący, że Stawiski pozostawał w stosunkach z Rzeszą niemiecką. Podczas rozmowy z sędzią Ordonnaeu dep. Henriot udzielił interesujących informacji w sprawie towa-

rzystwa sprzedaży stali zakładów Lotaryngji i Saary. Towarzystwo to z siedzibą w Paryżu jest prowadzone przez delegata rady administracyjnej, Niemca Roeklinga. Banda Stawiskiego otaczała to towarzystwo od r. 1932 specjalną opieką i wyzyskiwała wpływy gen. Bardi de Fortou oraz adwokata Guiboud-Rihaud,

aby uchronić je od nowych podatków.

Zarządzona na podstawie tych informacji rewizja przyniosła nader ciekawe wyniki. Znalaziono bowiem szereg interesujących materiałów,

m. in. wycinki z dziennika „Volonte” z artykułami filogermanskimi.

Przesłuchiwany zaś przed komisją parlamentarną b. komisarz Rayard stwierdził m. in., że Stawiski był jego konfidentem, informującym go o środowisku narkomanów, złodziei i oszustów.

W związku z ponowną sekcją zwłok Stawiskiego, komisja parlamentarna na wniosek dep. Mandela postanowiła wydelegować 4-ch deputowanych lekarzy, członków komisji, aby osobiście wzięli udział w sekcji zwłok.

PARYŻ, 27.3. (PAT) — W dniu dzisiejszym sędzia śledczy przesłuchał dr. Vachet podejrzanego o wystawianie

fałszywych świadectw lekarskich Stawiskiemu, oraz niejakiego Zweifla. Z Londynu nadeszła wiadomość, że tancerka Nono,

którą podejrzewano o zastawianie klejnotów Stawiskiego w tamtejszym lombardzie nie ma nic wspólnego z tą sprawą.

Wypłynęła natomiast w aferze Stawiskiego i zabójcy radcy Prince'a nowa osobistość. Jest to niejaki Angelo,

stałe mieszkający w Londynie. Z osobnikiem tym o wysoce kryminalnej przeszłości stykał się wielokrotnie „Jo Posttrach”, który w okresie od 1 stycznia r. b. jeździł do Londynu 8 razy z Romagnino. „Jo Posttrach” wręczył Angelo fotografie wszystkich ważniejszych dokumentów

w sprawie Stawiskiego. Oryginały tych dokumentów przez dłuższy czas ukrywał u siebie Romagnino, wreszcie zdecydował się oddać je adwokatowi. Adwokat ze swej

strony przekazał je sędziemu, do którego żywił zaufanie. Owym sędzią był radca Prince, który na kilka dni przed śmiercią oświadczył przewodniczącemu komisji administracyjnej, że ma bardzo cenne materiały w sprawie Stawiskiego. Przedostanie się tego faktu do wiadomości bandy zadecydowało o losie radcy Prince'a.

Zabito go, aby nie dopuścić do wykorzystania przez Prince'a posiadanych dokumentów.

W ten sposób wyjaśnia „Paris Soir” całą sprawę. Władze śled-

cze zajęły się temi rewelacjami i poszukują obecnie tajemniczego Angelo, aby wydostać od niego posiadane fotografie dokumentów. Niezależnie od tego władze prowadzą dochodzenie co do ewentualnego udziału sekretarza Stawiskiego, Romagnino oraz „Jo Posttracha” w zabójstwie radcy Prince'a.

Obaj podejrzani będą przewiezieni do Dijon na przesłuchanie. W Paryżu przesłuchano szereg świadków celem ustalenia osobistości, które śledziły radcę Prince'a.

Roosevelt mówi o rozbrojeniu ale buduje nowe okręty wojenne

WASZYNGTON, 27.III. (Tel. wł. „Głosu Porannego”). — Prezydent Roosevelt wpisał w dniu dzisiejszym projekt ustawy, która przewiduje budowę nowych jednostek morskich w granicach ustalonych w londyńskim traktacie morskim.

W zakończeniu projektu ustawy Roosevelt napisał:

„Było i będzie zadaniem polityki rządu amerykańskiego także i w

przyszłości dążenie do ograniczenia zbrojeń marynarki wojennej. Ja osobiście mam to głębokie przekonanie, że konferencja dla spraw marynarki wojennej, jaka będzie miała miejsce w roku 1935 sprolonguje wszystkie dotychczasowe ograniczenia oraz ustanowi cały szereg nowych ograniczeń w zbrojeniu się państw”.

Lotnicy, śpieszący na ratunek, zatrzymani w drodze przez śnieżycę

MOSKWA, 27 marca (Pat.) — Wedle danych meteorologicznych, kwiecień będzie pod względem pogody najpomyślniejszym okresem dla akcji ratunkowej rozbitek z „Człuski”. Lotnicy Wodopianow, Gołyszew i Doronin osiągnęli

miejsce Gżyna. Śnieżycę wstrzymuje ich dalszy lot. — Z Alaski donoszą, że lotnicy Lewoniewski i Slepniow przygotowują się do startu na dwóch samolotach 9-osobowych, zakupionych przez rząd sowiecki w Ameryce.

Wybuch bomby w Saragossie 5-letnie dziecko zabite na miejscu

PARYŻ, 27 marca. (Pat.) — Z Madrytu donoszą, że wczoraj wieczorem przed jednym z komisariatów w Saragossie wybuchła bomba o wielkiej sile. Stojący przed domem samochód został doszczętnie zniszczony. Odłamkami części metalowych zasypały okoliczne domy. Dwie osoby, w tym jedno dziecko 5-letnie zostały zabite na miejscu 5 osób odniosło ciężkie rany. Szkody materialne są znaczne.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, zamach był skierowany przeciw agentom policji. Nastąpił on w czasie, w którym zwykle zmienia się służba w komisariacie i na ulicę wychodzi oddział, złożony z 35 policjantów. Tym razem przypadek kowo zmiana służby nastąpiła o kilka minut wcześniej. W związku z zamachem dokonano licznych aresztowań.

W dniu dzisiejszym gabinet omawiał sytuację polityczną

Ma być opracowany projekt ustawy, której celem jest położenie kresu powtarzającym się od pewnego czasu zamachom terrorystycznym. Narazie wydano specjalne zarządzenia policyjne

Rozwiązanie magistratu w Kielcach

KIELCE, 27.3. (PAT) — Decyzją ministra spraw wewnętrznych zostały rozwiązane zarząd i rada miasta m. Kielc. Komisarycznym prezydentem miasta został mianowany starosta powiatowy p. Porembalski, który z dn. 28 b. m. obejmuje urządowanie.

Samobójstwo profesora

BUDAPESZT, 27.3. (PAT) — Popelnił tutaj samobójstwo przez zażycie strychniny dr. Emil Raitsis, znany uczyony węgierski, profesor wyższej szkoły weterynaryjnej.

Cieężkie zadanie Barthou w Warszawie

Minister spotka się z prez. Mościckim i marsz. Piłsudskim Z Warszawy uda się do Krakowa, a stamtąd do Pragi Czeskiej

PARYŻ, 27 marca. (Pat.) — Publicysta Julien, omawiając w „Petit Parisien” podróż min. Barthou do Warszawy, stwierdza, że datę podróży ustalono ostatecznie

na 21 kwietnia r. b. Barthou przybędzie do Warszawy w niedzielę popołudniu i wieczorem będzie na oficjalnym

obiedzie, wydanym na jego cześć.

Pobyt Barthou w Warszawie potrwa do wtorku wieczorem, co umożliwi mu nie tylko spotkanie się

z prezydentem Rzeczypospolitej i marsz. Piłsudskim, ale pozwoli mu na odbycie całej serii rozmów z ministrem spraw zagran. pułk. Beckiem. W czasie tych konferencji zostaną poruszone wszystkie interesujące oba państwa zagadnienia.

Najważniejsze z tych spraw są już przedmiotem wymiany poglądów, która będzie kontynuowana na drodze dyplomatycznej tak, aby obaj ministrowie Polski i Francji mogli położyć tylko końcową kropkę na nawiązanych pertraktacjach.

Z Warszawy min. Barthou uda się do Krakowa, gdzie spędzi jeden dzień, a mianowicie środę, 25 kwietnia, poczem wyjedzie do Pragi. Pobyt min. Barthou w Pradze potrwa 2 dni.

PARYŻ, 27 marca. (Pat.) — Publicysta Bernus ogłasza w „Journal des Debats” artykuł o polityce polskiej w związku z wyjazdem min. Barthou do Warszawy.

— Pomimo wysiłków, czynionych w kierunku ukrycia rzeczywistego stanu rzeczy, jest zupełnie widocznym, że stosunki polsko - francuskie nie są takie same jak dawniej.

Autor stwierdza, że b. minister spraw zagranicznych Paul - Boncour, będąc jednym z autorów paktu 4-ech, miałby w Warszawie trudniejszą rolę aniżeli obecny min. Barthou, który nie jest obciążony rokowaniem w sprawie paktu 4.

Dla Francji — pisze autor — jest rzeczą ważną mieć dokładne informacje o zamiarach Polski. Polska może prowadzić taką politykę, jaką zechce. Autor wyraża zaniepokojenie, czy Polska nie pójdzie zbyt daleko na rękę Niemcom, co zmusiłoby politykę francuską do przystosowania się do nowej sytuacji.

Autor wychodzi z założenia iż Polska i Francja powinny postępować solidarnie i wyraża obawę, że

Niemcy prowadzą politykę, zmierzającą do rozbicia solidarności polsko - francuskiej.

Pismo zapytuje, czy Polska zachowa należyłą odporność wobec tej akcji.

Minister Barthou w Brukseli

BRUKSELA, 27.3. (PAT) — Min. Barthou przybył do Brukseli o godzinie 12.33 i bezpośrednio z dworca udał się do ambasady francuskiej. Następnie minister Hymans podejmował min. Barthou śniadaniem, w którym wziął udział premier de Broqueville i kilku członków gabinetu. W ministerstwie spr. zagr. odbyły się narady z Hymansem.

W kołach miarodajnych twierdzą, że wizyta min. Barthou załagodziła tarcia, jakie ostatnio powstały pomiędzy Paryżem.

Popołudniu min. Barthou był przyjęty przez króla, a wieczorem wyjechał z Brukseli.

Rysy na gmachu francuskiego systemu sojuszy

MOSKWA, 27 marca. — Komentując podróż Barthou do Brukseli, Warszawy i Pragi,

„Izwiestja” zaznaczają, że przekracza ona ramy zwykłych wizyt dyplomatycznych.

Na gmachu francuskiego systemu sojuszy, przez długi czas niewzruszonym, ukazały się

rys, których nie można zaleczyć domowymi środkami. Trzeba wyjaśnić, czy odbudowa sojuszy poprzedniego znaczenia jest wogóle możliwa, czy też należy budować gmach nowo, w związku ze zmienionymi warunkami międzynarodowymi.

Gdy chodzi o Belgję, „Izwiestja” zaznaczają, że znane przez mówienie premiera belgijskiego, jest odchyleniem od wspólnej polityki francusko - belgijskiej. W Pradze Barthou starać się będzie o kompromisowe rozwiązanie zagadnienia dunajskiego. Lecz

najbardziej skomplikowane zadanie czeka ministra w Warszawie.

W momencie zawierania sojuszu polsko - francuskiego

brano pod uwagę stan stosunków Niemiec i Sowietów. Uregulowanie stosunków polsko - sowieckich, oraz zbliżenie francusko - sowieckie z francuskiego punktu widzenia przesunęło ciężar sojuszu z Polską w kierunku stosunków polsko - niemieckich. Do tego doszło jeszcze zbliżenie polsko - niemieckie, charakterystyczne tembardziej, że

nie dało się ugruntować stosunków polsko - francuskich w dziedzinie gospodarczej.

To też w obliczu wizyty francuskiego ministra spraw zagr. w Warszawie, trzeba będzie wyjaśnić, na jakich podstawach ma opierać się stosunek Polski do Francji.

Zadania ministra Barthou nie są łatwe. Podróż ta w żadnym razie

nie będzie przypominać przeglądu uszykowanych sił.

Tu właśnie tkwi źródło sceptycyzmu, przebijającego w powitalnych głosach krajów, do których się wybiera minister Barthou.

Do Bukaresztu też

BUKARESZT, 27.3. (PAT) — Rząd francuski wystosował na ręce min. Titulescu oficjalne zaproszenie do złożenia wizyty w Paryżu. Wizyta ta nastąpi prawdopodobnie w kwietniu. Rewizyta min. Barthou w Bukareszcie zostanie ustalona w maju.

Papiery niemieckie spadają

Dymisja Schachta, który nie chce finansować robót Hitlera

LONDYN, 27.3. (PAT) — W kołach City londyńskiej krąży pogłoski o spodziewanym wkrótce ustąpieniu prezydenta Banku Rzeszy dr. Schachta, który ma się sprzeciwić udzieleniu dostatecznych kredytów na finansowanie hitlerowskiego programu robót.

Jako kandydatów na zastępcy Schachta „Financial News” wymienia wiceministra skarbu Reinhardta i dr. Kepplera, który jako mąż zaufania Hitlera był członkiem delegacji niemieckiej na wszechświatową konferencję ekonomiczną w

Londynie. „Financial News” podkreśla, że ustąpienie Schachta wywołałoby ostateczne podważenie zaufania do Niemiec, bowiem do tej pory zaufanie to opiera się tylko jeszcze na osobie Schachta.

W związku z niepokojącymi wiadomościami o sytuacji finansowej Niemiec, niemieckie pożyczki państwowe w dalszym ciągu wykazywały na giełdzie londyńskiej tendencję zniżkową.

Uposażenia urzędników

na dzisiejszej radzie ministrów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów, ostatni przed świętami, ma być podobno rozważana sprawa uposażeń urzędników, a przedewszystkiem uposażeń wojskowych.

Licytacja... więzień!

Miasto Końskie znajduje się w przededniu sensacyjnej licytacji, bo licytacji miejscowego więźnia. Mianowicie „szary dom” jest prywatną własnością rodziny Blumanów, wydzierżawiony przez władze państwowe. Ponieważ na budynku tym ciąży wielkie długie hipoteczne wierzyciel J. Gryn doprowadził do tej jedynej w swoim rodzaju licytacji.

Doktor zaraził luesem

Porzucił swą przyjaciółkę i ożenił się z inną

Z Warszawy donoszą: Sensacyjna sprawa znalazła się wczoraj w sądzie okręgowym. Doktor chemii i kierownik pewnego laboratorium państwowego w Warszawie, Stefan G., oskarżony został o zarażenie kłm studentki uniwersytetu warszawskiego, panny Ireny M. Doktor poznał studentkę przed czterema laty. Wkrótce związały się między nimi bliższe stosunki, które doprowadziły do tego, że p. Irena zamieszkała wspólnie z doktorem. Wkrótce też potem poważnie zachorowała i chociaż lekarze stwierdzili objawy choroby wenerycznej, nie zerwała z kochankiem. Bawiąc na wywczasach w Wiśle na Śląsku, podczas plażowania zaobserwowała u doktora podejrzane pryszcze na całym ciele. Została jednak uspokojona zapewnieniami przyjaciela, że to nic groźnego.

Na jesieni wszakże okazało się,

że studentka została obciążona luesem. Gdy fakt ten stał się już oczywistym, doktor zerwał z przyjaciółką, a po pewnym czasie ożenił się z inną kobietą.

Nieszczęśliwa studentka wniosła skargę do prokuratora i w wyniku przeprowadzonego śledztwa oraz badań lekarskich, doktor został połączony do odpowiedzialności karnej za spowodowanie ciężkiego rozstroju zdrowia.

Urząd prokuratorski zarzuca oskarżonemu, iż miał pełną świadomość co do niebezpieczeństwa, na jakie naraża przyjaciółkę.

Wczoraj doktor odpowiadał przed sądem okręgowym. Do winy się nie przyznaje.

Ze zrozumiałych względów sprawa, w której były poruszane bardzo drastyczne momenty, była rozpatrywana przy drzwiach zamkniętych.

**Świąteczny program „MUZY”
będzie rewelacją dla Łodzi!**

CASINO

Najgenialniejszy aktor świata

Charles Laughton

oraz 6 najpiękniejszych kobiet Anglii
w monumentalnym filmie

**Prywatne życie Henryka VIII
(6 żon króla)**

Cześć spalonego tułowia kobiety

wydobyto z pod gruzów fabryki M. A. Wienera

Na pogorzeliu pracuje specjalna komisja śledcza

Katastrofalny pożar budynku fabrycznego, przy ul. Południowej 59 na długo utkwi w pamięci Łódzian. Kto widział rozpaczliwą walkę o życie, uwięzionych w morzu ognia i płomieni, kto słyszał rozdzierające okrzyki rozpacz, kto był świadkiem dantejskich scen, jakie rozgrywały się u podnóża płonącego budynku, gdzie, bezradni jak dzieci, stali ci, którzy

CHCIELI NIEŚĆ POMOC OFIAROM ŻYWIÓŁU, kto widział okrwawione ciała przepalone twarze i oszalonych z trwogi — ten już nigdy nie zapomni strasznych chwil najtragiczniejszego w Łodzi pożaru.

Z czteropiętrowego gmachu fabrycznego **POZOSTAŁ STOS GRUZÓW I ZGLISZCZA.**

Gdzieś, pod zwalami potrzaskanych maszyn, pod stosem żelastwa, między gruzami, leżą ciała trzech ofiar katastrofy. W szpitalach, na salach operacyjnych, walczą o prawo do życia ranni. Przeszło pół miliona strat, przeszło sto rodzin robotniczych pozbawionych chleba.

Pożar wybuchł około godz. 9.45. Dogaszanie tlejących zgliszczy trwało bez przerwy w dniu wczorajszym niemal do godziny 4 nad ranem. Na pogorzeliu

PRACOWAŁY NA ZMIANĘ WSZYSTKIE ODDZIAŁY STRAŻY.

Onegdaj jeszcze, około godz. 6-ej wieczorem, jeden ze strażaków, rozgrzebując hakiem gorące jeszcze rumowisko natrafił na pierwszy ślad ofiar katastrofy. Po chwili wydobyto wspólnym wysiłkiem, zgniecione.

POPALONY TUŁÓW BEZ GŁOWY I KOŃCZYN.

Właściwie jest to tylko mała część tułowia.

CAŁA TA ZUPEŁNIE ZWĘGLONA MASA MA WIELKOŚĆ 4 — 5 DŁONI MĘSKICH I WAŻYĆ MOŻE JAKIEŚ 7 DO 9 KLG

Cześć ta ciała nie była jeszcze badana w prosekcyjnym, lecz jak twierdzą strażacy, **NA PODSTAWIE DROBNYCH KOŚCI,** jest to część tułowia kobiecego.

Dokoła spalonej fabryki ustawiono prowizoryczny parkan drewniany. Ze wszystkich stron ustawiono posterunki policyjne, by zapobiec gromadzeniu się ciekawych. Grupki ludzi, energicznie rozpędzane przez posterunkowych, dyskutują żywo nad wypadkami jakiego rozegrały się na terenie płonącej fabryki.

WYMIENIAJĄ CORAZ TO INNĄ LICZBĘ RANNYCH, ZABIITYCH, POPARZONYCH.

Najbliżej parkanu stoją ro-

dziny tych, o których brak wiadomości. Stoją mężczyźni i kobiety, wyrostki i dzieci. Co chwila ponurą ciszę przerywają szloch kobiety lub cichy płacz dziecka. Tam, za parkanem pośród zgliszczy,

LEŻĄ SZCZĄTKI ICH NAJBLIŻSZYCH...

Przyszli także ci, którzy wczoraj bez szwanku wyszli z katastrofy. Stoją spokojnie, w skupieniu obserwując przez szpary co się dzieje wewnątrz.

Pozbawieni pracy, bez przerwy kołaczą do właścicieli pytając co będzie, wspominając zbliżające się święta.

Od godziny 9 rano **NA POGORZELISKU PRACUJE SPECJALNA KOMISJA,** wydelegowana, celem zbadania przyczyn katastrofalnego pożaru i ustalenia kto ponosi winę za tragiczne wypadki.

W skład komisji wchodzi: z ramienia urzędu wojewódzkiego naczelnik wydziału przemysłowego p. PIASKOWSKI, z ramienia prokuratury p. prok. DRESZER, policja przez komendanta Elsesser - Niedziel-

skiego, z ramienia zarządu miejskiego inż. inż. GOLDBERG I KRALKOWSKI, z inspektoratu pracy — insp. WYRZYKOWSKI, ze straży: kom. KOPCZYŃSKI i nacz. KOSZADE. **KOMISJA ZBADAŁA DOKŁADNIE TEREN POŻARU.**

Spostrzeżenia i uwagi sformułowane będą w specjalny protokół. Jak udało się nam ustalić, pożar powstał na parterze, ponad wszelką wątpliwość, **WSKUTEK KRÓTKIEGO SPIĘCIA**

Iskra zajęła kurz, znajdujący się zwykle na maszynach przedzielniczych, a stąd ogień natrafiając po drodze na łatwopalne materiały w postaci przeoliwionych belek, smarów i beł z bawełną przeniosł się na piętro.

Siedliskiem ognia był parter, przedzielony drewnianą ścianą na dwie części: gremplarnia A Bergera i tkalnia Schleazingiera.

Na pierwszym piętrze spłonęła przedzielnia wigonjowa Bergera, na drugim piętrze nieco starych maszyn i na trzecim

tkalnia Joskowicza. Na czwartym piętrze, stanowiącym przy budówkę

SPŁONEŁY ZAPASY BAWELNY, należące do Bergera.

Sufity oddzielające piętro od piętra zbudowane były z desek, które z czasem zostały przesycone oliwą ciekącą z maszyn, co spowodowało, że ogień przenosił się bardzo szybko z piętra na piętro.

Uwięzieni w ogniu nie mieli drogi powrotu.

DRZWI ZAPASOWE, JAKIE POSIADAŁ BUDYNEK FABRYCZNY BYŁY BOWIEM ZAMKNIĘTE NA KLÓDKI, A OKNA OKRATOWE. NA WYRÓŻNIENIE ZASŁUGU JE AKCJA SANITARNA.

Na miejscu pożaru znalazło się 8 karettek pogotowia w czem 4 ubezpieczalni, trzy pogotowia miejskiego i 1 Czerwonego Krzyża. Opatrywaniem rannych zajmowało się 12 lekarzy, przy czym niektórzy przybyli z prywatnych domów, **BY NIEŚĆ POMOC NIESZCZĘŚLIWYM.**

Obecnie w szpitalu im. preta Mościckiego przebywa **12 OFIAR KATASTROFY.**

Osiem osób przewiezionych zostało karetką ubezpieczalni, trzy pogotowiem miejskiem, a jeden robotnik zgłosił się do szpitala sam i został przyjęty po badaniu. Ponadto 5 osobom dano pomoc ambulatoryjną i 5, po nałożeniu opatrunków, odwieziono do domu.

Osobnikiem, którego w bardzo ciężkim stanie przewieziono pod narkozą do szpitala, okazał się

ROBOTNIK JÓZEF GEIB. Doznał on naderwania ściegien i ogólnych obrażeń ciała. Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Charakterystycznym jest, że **NAJMNIEJ ZANOTOWANO POPARZEŃ,**

najczęstszym zaś objawem było ogólne potłuczenie i wstrząsy nerwowe.

Z pośród rannych tylko dwie osoby poddane zostaną operacji: robotnica Sura Wajs, która uległa poważnej kontuzji wewnętrznej i jest podejrzenie, że pękło jej płuco, oraz robotnik Leopold Tokarski, co do którego lekarze posądzają złamanie kręgow. Dwie ofiary przewiezione zostały do szpitala na prześwietlenie roentgenowskie.

Jak się dalej dowiadujemy, komisja techniczno-śledcza prowadzi swe prace w tempie przyspieszonym. Jeszcze w ciągu dnia wczorajszego na polecenie tej komisji straż ogólna do zmierzchu

ROZWALIŁA RESZTĘ MURÓW. KTÓRE OPARŁY SIĘ POŻAROWI.

Dalej komisja powierzyła inż. Fuchsowi roboty, związane z rozbiórką pozostałych jeszcze (do parteru) murów i uprzątnięcie pogorzeliu. Inż. Fuchs będzie miał trudne zadanie, gdyż **W POKRĘCONYCH I STOPIONYCH MASACH ŻELAZA SPOCZYWAJĄ JESZCZE CIAŁA LUDZKIE.**

Z tego powodu roboty prowadzone muszą być bardzo szybko i z wielką ostrożnością. Jak jednak już zaznaczyliśmy, we wczorajszym numerze „Głosu Porannego“, **MAŁO PRAWDOPODOBNEM JEST, BY MOŻNA BYŁO JESZCZE ODNALEŹĆ TE CIAŁA.**

Piszący te słowa, który znalazł się na miejscu tragicznego pożaru jeszcze przed przybyciem straży ogniowej, uważa, że ciała trzech pracowników firmy Joskowicz pod wpływem piekielnego żaru

MUSIAŁY ZAMIENIĆ SIĘ W POPIÓL...

Trzeba jednak czekać na wyniki pracy inż. Fuchsa; zapewne dzień dzisiejszy przyniesie nam już rozwiązanie tej makabrycznej zagadki.

Kto odpowiedzialny za katastrofę?

Nie było zabezpieczeń przeciwogniowych, a schody zapasowe były nie do użycia

Obydwie firmy nie posiadały zezwolenia władz przemysłowych

Urzędowo komunikują nam co następuje:

W związku z olbrzymim pożarem, jaki w dniu wczorajszym miał miejsce w gmachu fabrycznym M. A. Wienera, przybyła dziś na miejsce wypadku

NADZWYCZAJNA KOMISJA, POWOŁANA PRZEZ P. WOJEWODĘ ŁÓDZKIEGO HAUKE-NOWAKA.

Komisja po 3-godzinnym badaniu stwierdziła m. in., że nieruchomości nie posiadała

ŻADNYCH ABSOLUTNIE ZABEZPIECZEŃ PRZECIW OGNIOWYCH,

przyczem schody zapasowe były nie do użycia, drzwi wejściowe bowiem były zatarasowane skrzyniami i belami towarów, oraz

ZAMKNIĘTE NA ŻELAZNE SZTABY I KLÓDKI.

Komisja stwierdziła dalej, że firma Joskowicz, mieszcząca się na 3-em piętrze

PROWADZIŁA TKALNIĘ BEZ ZEZWOLENIA

odnośnych władz przemysłowych.

NIE POSIADAŁA RÓWNIEŻ TAKIEGO ZEZWOLENIA FIRMA BERGER,

mieszcząca się na parterze, w której to firmie wybuchł pożar.

OGÓLNA LICZBA OFIAR POŻARU ZWIEKSZYŁA SIĘ DO 4-CH OSÓB.

W szpitalu znajduje się na

14-TU CIĘŻKO RANNYCH robotników, których stan budzi poważne obawy.

Łódź nie jest złem miastem

Już przeszło pół tysiąca zł. wpłynęło do „Głosu Porannego“ na rzecz ofiar katastrofalnego pożaru

Zainicjowana przez „Głos Poranny“ akcja pomocy dla poranionych i poszkodowanych podczas wczorajszego straszliwego pożaru fabryki M. A. Wienera, oraz dla rodzin tragicznie zmarłych ofiar, nie pozostała bez echa. Na apel nasz natychmiast odezwali się życzliwi i współczujący; posypały się ze wszystkich stron datki, nieraz skromne, ale ofiarowane ze szczerego serca. W dniu wczorajszym od samego rana napływały do administracji „Głosu Porannego“ (Piotrkowska 70) dalsze ofiary, a mianowicie:

St. — 2 zł.
Bezimiennie 50 gr.
Stały Czytelnik 1 zł.
B. S. 50 gr.
C. C. 80 gr.
G. H. 90 gr.

Gimnazjum J. Prysewicz, zł. 51.31.

Sodaliczka Marjańska przy gimn. J. Prysewicz, zł. 7.50.

F. J. zł. —.50.

Personel Krajowego Związku Przem. Włók. oraz Spółdz. Łódzkiego Banku Włókienniczego zł. 40.—.

Wykończalnia i farbiarnia „Appret“ zł. 20.—.

Pracownicy i robotnicy firmy „Appret“ zł. 59.60.

Pracownicy i biuro sprzedawcy f. „Tamara“ (dodatkowo) zł. 20.—.

Pracownicy administracji „Głosu Porannego“ zł. 11.50.

M. Dobrzyński (Narutowicza 38) zł. 5.—.

Tak więc razem po pierwszym dniu zbiórki, złożono dotychczas sumę zł. 441.11. Ale jest to dopiero początek. Nie

wątpimy ani na chwilę, że rozpoczęta akcja wywoła gromkie echo wśród naszego świata pracy, i ludzie współczujący będą nieść masowo pomoc nieszczęśliwym ofiarom straszliwego żywiołu. Niechaj każdy przyczyni się choćby najskromniejszym datkiem, w miarę sił i możliwości, do pożytecznej akcji. Zadowolimy się przy tej okazji raz jeszcze, że nie jesteśmy „złem miastem“.

Administracja „Głosu Porannego“ przez cały dzień do późnego wieczora przyjmuje wszelkie ofiary na rzecz pogorzeliu.

Wydawnictwo „Głosu Porannego“ ofiarowało na powyższy cel zł. 60.

Tak więc, ogółem dotychczasowa zbiórka przyniosła 501 zł. 11 gr.

Zmiany przy ulicy Pomorskiej

Nowy statut Tow. Kredytowego m. Łodzi

Jak się dowiadujemy, ministerstwo skarbu ma zatwierdzić w najbliższych dniach statut organizacyjny Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi. Statut ten przewiduje zmianę systemu wyboru władz Towarzystwa przez wprowadzenie instancji pośredniej, tak zwanej rady reprezentantów. Rada ta składałaby się z 90 członków, wybieranych w 3 kura-

jach, w każdej po 30. W skład pierwszej kurji wchodziłby posiadacz nieruchomości obciążonych pożyczką powyżej 300.000 zł., w skład drugiej kurji — obciążonych pożyczką powyżej 100.000 zł., w skład trzeciej poniżej 100.000 zł.

W wypadku zatwierdzenia statutu organizacyjnego zostałyby zwołane walne zgromadzenia celem wyboru reprezentantów, a następnie zgromadzenie rady reprezentantów dla wyboru dyrekcji i komitetu nadzorczego.

Okres kadencji rady reprezentantów trwać ma 3 lata, zaś system kadencji dyrekcji i komitetu pozostaje bez zmian.

Arbitraż warszawski w zatargu ubezpieczalni z lekarzami

W dniu jutrzejszym wyjeżdża do Warszawy prezes łódzkiego związku lekarzy, p. dr. Misjon, wraz delegacją, która weźmie udział w konferencji arbitrażowej, jaka została zwołana do stolicy w związku z zatargiem między lekarzami, a zarządem ubezpieczalni łódzkiej.

Wprawdzie lekarze łódzcy podpisali niektóre punkty umowy zbiorowej, w trzech jednak zasadniczych punktach nie osiągnięto porozumienia. Chodzi tu o sprawy stabilizacji lekarzy oraz kwestję wynagrodzenia.

Arbitrem ma być jeden z wyższych urzędników min. opieki społecznej.

Kontrola cen w sklepach

Zwyczajem dorocznym łódzkie starostwo grodzkie zarządziło przedświąteczne sprawdzenie cen artykułów pierwszej potrzeby w sklepach łódzkich.

Kontrolę przeprowadzają urzędnicy starostwa w asyście funkcjonariuszy policji.

W razie ujawnienia pobierania przez właścicieli cen wyższych od obowiązujących, sporządzane są protokoły.

Dźwiękowy Kinoteatr „MUZA”

(dawniej „Luna“)

Aby dać możność najszerszym warstwom publiczności oglądania tak czarującego filmu, jak

Cień Szczęścia

(Siostra Joanna)

z najbardziej uduchowioną artystką świata

Dorothea Wieck

obniżyliśmy od dziś ceny wszystkich miejsc do zł.

109 i 150

Grand-Kino | Dziś poraz ostatni!

Wielkie arcydzieło o potężnej skali wzruszeń

Szaleństwo Amerykańskie

z Walterem Hustonem w roli głównej

Nadprogram: Tygodnik Paramountu i P. A. T.

Początek o godz. 4-ej

Jad z kiszek

wywołuje ostre przypadki reumatyzmu stawowego

Znany lekarz wiedeński, prof. E. Freund, specjalista badań nad rakiem, dokonał odkrycia, które może mieć ogromne znaczenie dla chorób reumatyzmu, gdyż otworzy drogę do nowych metod leczenia tej tak rozpowszechnionej dzisiaj a ciężko uleczalnej choroby.

W trakcie swoich badań nad rakiem doszedł prof. Freund

SZCZAWNICKA MAGDALENA
leczy choroby żołądka.

do wniosku, że właściwym źródłem choroby jest tworzący się w kiszkiach podczas procesu trawienia jad, który, rozchodząc się po organizmie, przyczynia się do powstawania komórek rakowatych. Odkrycie to naprowadziło prof. Freunda przez analogię do połączenia dwóch zjawisk, dotychczas przyczynowo nieskojarzonych przez medycynę. Mianowicie choroby na reumatyzm zapadają bardzo często na żołądek; ich procesy trawie-

nia odbywają się nienormalnie.

Łącząc jedno zjawisko z drugim, doszedł prof. Freund do wniosku, iż należy szukać źródeł i przyczyny reumatyzmu stawowego, w kiszkiach. W tym celu przystąpił on do badań nad wydzielinami reumatyków i drogą specyficznymi metodami otrzymał substancję, właściwą tylko wydzielinom reumatyków, a nieobecną w wydzielinach zdrowych ludzi. Substancja ta, wyodrębniona i utrzymana w stanie świeżym, jest właściwym jadem reumatycznym. Dokonane przez uczonego doświadczenia na królikach, świnkach morskich przekonały go o słuszności hipotezy. Zwierzęta zdrowe i ruchliwe, po zastrzyknięciu im pewnej dozy jadu, stawały się na drugi dzień osowiałe, nieruchliwe, nieczule na różne podniety. Obejrawszy dobrze kończyny zwierzątek, przekonał się prof. Freund, iż w stawach zaszły charakterystyczne zmiany, pojawiły się obrzęki, właściwe reumatyzmowi stawowemu, zgięcie obrzmiałej nogi powodowało ból i przychodziło królikowi, czy śwince, z trudnością. W niektórych wypadkach stwierdził też uczony podwyższenie temperatury. Tak więc wszystkie objawy ostrego reumatyzmu stawowego wywołane były przez zastrzyk.

Odkrycie prof. Freunda, na razie laboratoryjne, pobudzi za pewne terapeutów do szukania odpowiednich metod i środków, które zwalczyć mogą chorobę niby to niegroźną, a w rzeczywistości przemieszczającą ludzi w kaleki, redukującą ich zdolność do pracy.

Tomaszów

EKSMISJA I KRZYWOPRZYSIĘSTWO.

W sądzie grodzkim znalazła się sprawa o eksmisję niejakiego Zali, którego właściciel domu, Kluszczyński skarżył za nieplacenie komornego. Zala powołał się na świadka, Rencę, który pod przysięgą zeznał, że placił komorne w odpowiednim czasie i pretensje go spodarza są nieuzasadnione. W związku z tem Kluszczyński oskarżył świadka o krzywoprzysięstwo i zwrócił się z tem do urzędu prokuratorskiego, który polecił przeprowadzić dochodzenie.

ŚWIECONE DLA NAJBIEDNIEJSZYCH.

Dochód z niedzielnej zbiórki na świecone dla najbiedniejszych wynosi 260 zł.

ZYCIE SPORTOWE.

Na rocznym zebraniu Politycznego Klubu Sportowego wybrano nowy zarząd w składzie następującym: prezes kom. Lipski, przed. Reszke, przed. Guszyński, sekretarz i skarż. Wysicki

TEATR MUZYKA I SZTUKA

Łódzka wystawa

ku czci marszałka Piłsudskiego

TEATR MIEJSKI
Dziś, w środę ostatnie dodatkowe przedstawienie „Ivara Kreugera” — poczem sztuka ta będzie już bezpowrotnie z afisza.

W czwartek, piątek i w sobotę z powodu Wielkiego Tygodnia przedstawienia zawieszono.

TEATR POPULARNY
Dziś po raz ostatni o godz. 8.30 wiecz. sztuka K. Czyżowskiego p. t. „Wirtuti Militari”.

KONCERT M. NEUMILLERA i J. HENNERT.

Marceli Neumiller, młodego wieku, zdołał w krótkim czasie zyskać rozgłos i ma już ustaloną markę wśród plejady utalentowanych skrzypków — wirtuozów. To też dzięki jego wybitnym zdolnościom i świetnej technice został laureatem w Warszawie, otrzymał mianem zaszczytną nagrodę im. St. Karłowicza. Program jaki tym razem wykona młody ten artysta, zapowiada następujące utwory: Tartinię Sonata A-moll, Wieniawskiego koncert skrzypcowy D-moll Szymanowskiego — Kochańskiego Pieśń Roxany, Paganiniego Sonata oraz Sarassatego Zigeu nerweisen. W tymże koncercie bierze również udział utalentowana śpiewaczka Jadwiga Hennert, która wystąpi w Łodzi po raz pierwszy. Koncert odbędzie się w sali filharmonii w poniedziałek, dnia 2 kwietnia o godz. 4 po poł.

DZISIEJSZE KONCERTY

Ceniony pianista i kompozytor polski, Stanisław Nawrocki wystąpi w radio dzisiaj o godz. 15.40 z własnym koncertem kompozytorskim. Na program złożą się drobne utwory o charakterze impresji muzycznych, jak: „Pieśń wieczorna” Preludjum, Modlitwa, Hymn, Elegja itd.

Radjosluchacze całej Polski będą mieli sposobność usłyszeć dzisiaj o godz. 19 arcydzieło wagnerowskie „Parsifal” transmitowane z opery warszawskiej. Wykonawcami będą: Fr. Plattówna (Kundry), A. Gołębiewski (Parsifal), E. Mossakowski (Amfortas), Al. Michałowski (Guernemans), R. Wraga (Titurel), J. Brodnicki (Klingsor) i in. Dyryguje Walerjan Berdiajew. O godz. 18.45 krótka pogadanka muzyczna na temat „Parsifala” wygłosi prof. Zdzisław Jachimecki. (r)

Staraniem koła dyrektorów łódzkich gimnazjów prywatnych i samorządowych została urządzona w Łodzi wystawa, jako jeden z punktów obchodu imieninowego ku czci marsz. Piłsudskiego. Organizacją wystawy obarczył dyr. dr. Marję Kuźmińską, jako inicjatorkę i opiekodawczynię. Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej zaoferowało 3 sale, w których rozmieszczono ekspozycję. Protektorat nad wystawą objął p. kurator Pytlakowski. Otwarcie wystawy nastąpiło w dniu 17 marca br. o godzinie 12 w południe. Otwarcia i przecięcia wstęgi dokonał p. wizytator Szymański, który wraz z wizytatorem Kozłkiem reprezentowali warszawskie kuratorzy.

Artystyczne do wystawy, umiejętnie rozmieszczenie ekspozycji: pism, plakatów, broń, pieczęci, medali, odznak, a także i prac malarzskich (Krzyżanowskiego, Bolesława Kuźmińskiego i Jana Rembowski) dawały widzowi sporą dozę wrażeń i wywoływały żywo w pamięci obraz legionów i Józefa Piłsudskiego.

Przewodnicząca komitetu wystawy pani dyr. dr. Marja Kuźmińska nie ograniczyła się do zbierania ekspozycji tylko na terenie Łodzi. Dzięki temu młodzież łódzka oglądała cenne ekspozycje z osobistych pamiątek i zbiorów marszałka Piłsudskiego, które wypożyczył dyr. Kuźmińskiej z Belwederu: dyplom na buławę pierwszego marszałka Polski, dwa piękne albumy, jako dary imieninowe dla marsz. Piłsudskiego — album woj. łódzkiego i album Ziemi Wileńskiej. Z bogatych zbiorów p. majora Stefańskiego (Warszawa) cenne i rzadkie dokumenty historyczne, rozkazy i autografy wodzów legionowych. Cenny zbiór odznak i medali zaofiarował p. pułk. Barzykowski. Warszawskie biuro wojskowo-historyczne wzbogaciło i urozmaiciło wystawę nieznanymi szerszemu ogółowi fotografiami marszałka z frontu, z czasów młodzieńczych aż do lat dziecięcych. Broń legionowa, stare karabiny Werndle i Manlichery, którymi walczone w pierwszej potyczce pod Kielcami — i te nawet zdobyto na wystawie aż z Dębłina.

Ale i sama Łódź wykazała duże zainteresowanie. Sala „Łódź w legionach” pokazała młodzieży choć w drobnym ułamku, udział łodzian w pierwszych walkach o niepodległość, fotografie poległych w legionach uczniów — młodych chłopców, pierwszy sztandar koła pomocy dla legionistów, fotografie łódzkiego związku legionistów — wywołały wśród zwiedzającej młodzieży duże zainteresowanie.

Wśród zbiorów, będących własnością łodzian, ciekawy był zbiór pieczęci i I rozkaz mobilizacyjny

podpisany przez marszałka Piłsudskiego ówczesnym pseudonimem „Mieczysław” (własność p. dyr. Ameisena). Zbiór broń p. mec. Kijawskiego, gablotka pamiątek osobistych przeżył p. mec. Stoniowski. Dzięki p. rejentowi Rzewskiemu — oglądaliśmy gazety i druki z 1915 r., dające obraz udziału PPS w ruchu legionowym. Wśród zbiorów p. dyr. Barwińskiego specjalnie ciekawe dla młodzieży były dokumenty z obrony Lwowa.

I nasze „rodzime” instytucje: muzeum historyczne im. Bartoszewiczów, muzeum etnograficzne, biblioteka publiczna nie odmówiły swej pomocy — za co należą im się słowa uznania.

Wystawę zwiedziło 37 szkół i 200 osób z poza sfer szkolnych.

Za poparcie inicjatywy tak cennej wystawy należy się kole dyrektorów gorące uznanie.

„SALON WARSZAWSKI”.

Ciesząca się powodzeniem wystawa p. n. „Salon Warszawski” dobiega końca. Niewątpliwie ci wszyscy, którzy do dnia dzisiejszego nie zdążyli jej obejrzeć, uczynią to w ciągu ostatnich dni jej trwania. Instytut (park Sienkiewicza) otwarty codziennie od g. 11—20.

ULGOWE PRZEDSTAWIENIA

Komisja kult. oświatowa przy bibliotece im. Borochowa (Al. Kościuszki 9 tel. 191-50) urządziła we wtorek, dnia 3 kwietnia rb. ulgowe przedstawienie w teatrze Miejskim („Pan z towarzysza”).

Bilety ulgowe do kin stale ważna.

W niedziele i poniedziałki dwa poranki w kinie - teatrze „Rakiety”. Początek o godzinie 10.15 rano.

Bilety nabywać można w sekretariacie biblioteki codziennie od godziny 10 rano do 2 pop. i od 4 do 10 wiecz.

Bank Handlowy w Łodzi

Spółka Akcyjna Łódź, Al. Kościuszki 15

oddaje do dyspozycji Sz. Klienci

SAFES'Y,

które po przeprowadzonej reorganizacji dają rękojmię wszelkiej dogodności i należytej obsługi przy minimalnych kosztach,

od zł. 4.— miesięcznie.

Dumping hitlerowskich artystów

Jak donoszą z Warszawy, Willy Bachaus nie zamyka spisu artystów niemieckich, którzy mają przybyć do Warszawy jeszcze w ciągu okresu bieżącego. Ściąganie tych artystów odbywa się wbrew woli organizacji polskich. Należy bowiem zaznaczyć, że zbierają oni możliwość występowania na deskach estradowych artystom polskim. Wyjazdy ich z Niemiec są subwencjonowane przez rząd Hitlera, wobec czego proponują, że grać lub śpiewać będą bezpłatnie. Taki dumping artystyczny wywołuje sprzeciwu nietykalny w Polsce ale i w innych krajach.

Trąd zaleczony!

Profesor Kedrowski, współpracownik instytutu podzwrotnikowego w Moskwie, zdołał otrzymać czystą hodowlę laseczników trądu i przygotować szczepionki, których zastosowanie u trędowatych jest niezwykle dodatnie. Plamy, guzy i rany trędowatych znikają pod wpływem szczepionki, skóra chorego przyjmuje wygląd normalny, wszelkie bóle, towarzyszące straszliwej chorobie, zostają usunięte, chory odzyskuje zdolność do pracy i nie przedstawia dla otoczenia żadnego niebezpieczeństwa. Oprócz tego instytut podzwrotnikowy osiągnął bardzo poważne wyniki w dziedzinie badania cech biologicznych trądu.

Specyficzna substancja „antigen” osiągnięta z hodowli lasecznika trądu, umożliwia szybką diagnozę trądu, szczególnie w fazie początkowej choroby, co posiada wielkie znaczenie praktyczne.

BILETY ULGOWE

Oddział teatralno-art. przy stow. Kultur - Liga wydaje bilety ulgowe do kin, do teatru „Rozmaitości” po cenach niższych.

W piątek, dn. 6 kwietnia ulgowe przedstawienie „Pan z towarzysztwa” w teatrze męskim po cenach najniższych.

Uniwersytet ludowy przyjmuje zapisy na kurs języków obcych: francuski i angielski.

Bilety ulgowe i zapisy w sekretariacie Kultur - Ligi, Zachodnia nr. 68 (fr. part.), tel. 191-15, od 10 rano do 10 wiecz.

Latające olbrzymy

Fortece-samoloty. — Nieprawdopodobna szybkość hydroplanów. — Pływające twierdze

W jednym z dzienników włoskich zamieścił pułkownik włoski D. Silvio Pelizzaro szczegóły, dotyczące gigantycznych olbrzymów powietrznych i morskich, jakie w ostatnich czasach wybudowały Anglia i Francja. Rezultaty, jakie osiągnięto na polu techniki wojennej są istotnie wielkie i wojna przyszłości, prowadzona przy pomocy tych „potworów” ze stali i żelaza, zamieni się w

prawdziwe piekło na ziemi. Anglia posiada obecnie najnowsze hydroplany wojenne o zdumiewającej sile nośnej i niezwykle wielkiej szybkości. Jeden z tych gigantów powietrznych „Perth” jest największym hydroplanem wojennym powietrznej floty angielskiej. Pomalowany cały na szaro

nie jest widoczny na większej wysokości. Liczy on 48 metrów szerokości, 16 metrów wysokości, ciężar jego wynosi 17 tonn. Może rozwinąć

szybkość 210 kilometrów na godzinę.

Posiada armatkę, która potrafi wystrzelić

w przeciągu minuty 100 jednokilogramowych pocisków o wielkiej sile rozpryskowej.

Prócz tego posiada cztery karabiny maszynowe. Cały samolot jest opancerzony. Stalowy płaszcz grubości 54 milimetrów pokrywa wszystkie najważniejsze płaszczyzny. Jest to

prawdziwa latająca forteca. Hydroplan „Perth” zbudowali Anglicy w roku 1933.

Z końcem roku 1934 mają być gotowe dalsze hydroplany tego typu w liczbie ośmiu.

Francja posiada samoloty wojenne o jeszcze większej szybkości. Są to samoloty najnowszego typu,

całe z metalu. Samolot taki, posiadający trzy motory o sile 745 HP, może zabrać ze sobą 2500 kilogramów bomb. Rozwinąć może on

szybkość 325 kilometrów na godzinę.

Szybkość ta pozwala mu na ucieczkę przed wszelkiego rodzaju samolotami myśliwskimi i szrapnelami dział przeciwlotniczych.

W czasie prób samoloty te osiągnęły wysokość 7430 mtr. w przeciągu 21 minut.

Samoloty te mogą wziąć ze sobą bomby zapalające i gazowe. Bomby gazowe, które ostatnio wynaleziono, są niezmiernie drogie.

Jeden ładunek gazu kosztuje 35.000 franków

Przeprowadzenie wojny przy pomocy tego gazu, kosztowałoby Francję bardzo drogo. Francja posiada już 7 samolotów tego typu, a w szybkim czasie spodziewa się mieć ich sto.

Zdumiewające są również najnowsze francuskie działa przeciwlotnicze, t. zw. „flaks”. Ustawione są one na stalowych platformach i posiadają dziwaczne, „cienkie”, ruchome lufy. Pochodzą z roku 1933 i są dumą armji. Kaliber 37 milimetrów.

GODNE NAŚLADOWANIA

Dyrekcja kina „Palace” Piotrkowska 108 zaofiarowała ubiegłej środy 500 wolnych biletów dla żołnierzy garnizonu łódzkiego, którzy szczerze wypełnili salę kinoteatru i przyjemnie oraz z korzyścią spędzili czas, obserwując ciekawy i fascynujący obraz „Rycerze stepu”.

Zarząd Polskiego Białego Krzyża składa niniejszem dyr. Karolowi Bememu wyrazy najserdeczniejszego podziękowania.

Pociski ważą bardzo mało, ale posiadają olbrzymią siłę niszczącą.

Normalnie dział takie oddaje 120 strzałów na minutę, w razie potrzeby nawet 200. Pociski sięgają na wysokość 8400 metrów. Z końcem roku 1935 spodziewa się Francja mieć 1200 dział tego typu.

Taki sam wielki postęp poczyniła technika hydroplanów wojennych.

W ostatnich czasach zbudowała Francja olbrzymi hydroplan wojenny „Bizerte”. Białe jego kadłub przypomina amerykańskie jachty luksusowe. Posiada trzy piętra. Okna umieszczone są ukośnie, jak w gondoli Zeppelina. Pokryty grubym płaszczem stalowym, liczy 16 tonn, rozwija szybkość 240 kilometrów na godzinę przy przeciwnym wietrze.

355 przy dogodnym wietrze. Promień działania: 3400 kilometrów. Jest to prawdziwie nowoczesny gigant, olbrzymi albatros.

Nietykalna zbiórka

Surowy wyrok na polaka

GDĄSK, 27 marca. — Wczoraj odbyła się przed sądem grodzkim w Gdańsku rozprawa karna przeciwko polakowi Rexowi, któremu zarzucano, że wypowiedział w kinie pod adresem t. zw. „Winterhilfe” organizacji powołanej do niesienia pomocy ubogim w okresie zimowym, następujące słowa: „Przez tę zebranię oni się ośmieszają”. Oskarżony przyznał się, że mówił do swej zo-

ny, która stała obok, tylko te słowa: „Oni się ośmieszają”, — przyczem nie miał na myśli wspomnianej akcji. Pomimo, że zeznania oskarżonego potwierdzili świadkowie Fleming i Koncewowski, sąd zasądził polaka Rexa na miesiąc więzienia, dając wiarę świadkowi Kamrowskiemu, który zeznaniami swymi obciążał oskarżonego.

PUDER ABARID

Skigieniczny o subtelnym zapachu, niewidoczny, nie zawiera metali, nie psuje cery i nadaje jej matową białosc.

KREM ABARID

Doskonaly do twarzy, przygotowany na miodkie i wyciagany z lili bialej, usuwa zmarszczki, rozpobiega tworzeniu się nowych i nadaje twarzy swiezy, mlodzieny wyglad.

OTRABKI ABARID

Nierastopione do mycia twarzy suhy i biustu, oczyszczajacy pony skony, pobudzajacy transpiracje, rozpobiegajacy tworzeniu się przyszczy i plam.

KREM PRAŁATÓW

Idealny do rąk, wciera się do sucha, nadaje rękóm aksamitną delikatność i białosc, rozpobiega pękaniu i czerwoności rąk.

LABORATORJUM PERFECTION WARSZAWA · SKLEP MARSZAŁKOWSKA 109

J. HASEK

Remuneracja

Ola leżała na plaży. Mokrą kostium kąpielowy opinał jej zgrabną figurkę. Był szalony upał i Ola rozkoszowała się od poczynkiem. Powietrze posiadało woń igiel sosnowych. Ola wdychała je z przyjemnością i podkładając ręce pod głowę, myślała:

— Czuję się, jak w raju, tylko, że Ewa nie miała na sobie kostiumu kąpielowego.

Następnie zamknęła oczy i nagle, może spowodowały to igły sosnowe, pomyślała o Bożym Narodzeniu.

— Dostanę remunerację, trzysta złotych — mruknęła i wyciągnęła się na piasku.

Człowiek, który leży w łóżku stajmie na plaży, nie odczuwa potrzeby pieniędzy. Nie tęskni nawet do odzienia, gdy jest: roboty i dobrze zbudowany. Ola postanowiła więc rozdać całą remunerację. Ojcu kąpielowe buty na nieprzemakalnych podszewkach. Matce — jedwab na palto i dywan do stołowego pokoju; Marcie —

przybór do manicure; Francisce — strzykocę, Marji — torebkę, Henrykowi — złoty pierścionek, a Kazi — welnę na sukienkę. Dwadzieścia złotych postanowiła ofiarować na biedne dzieci.

Słońce skryło się za lasem i powiał chłodny wiatr...

— Sobie kupię płaszcz kąpielowy... — zakończyła rozmowę ślania, zerwała się i pobiegła do kabiny.

Ola siedziała przy biurku, w zimnej kancelarji, której okna wychodziły na podwórze. Od samego rana lał deszcz i wszystko było przesycone wilgocią. Drżała z zimna. Pisała datę na liście: „24 października”.

— Za trzy miesiące będzie Boże Narodzenie i dostanę remunerację, — pomyślała. Przy pomniła sobie gorące popołudnie na plaży, spojrziała na otwiane niebo i rzekła do siebie: — Muszę sobie kupić buty i welnianą sukienkę.

Nadszedł dzień 24 listopada. Ola miała już buty i welnianą sukienkę. Matka pożyczyla jej pieniędzy na te zakupy. Posiadała również nowy, kapelusz, który uwypuklał braki starego palta. Było ono wytarte, a futrzany kołnierz wyglądał na strasznie zniszczony. Ola była rozpaczona, myśląc o tem, że musi nosić stare palto aż do remuneracji. Ze względu na spodziewane wydatki, wykreśliła już z listy wszystkie prezenty; pozostał w planie tylko pierścionek dla Henryka. Lecz Ola czuła, że w końcu zamiast pierścionka da Henrykowi rękawica i była pewna, że będzie on tak samo cenny, jak najdroższy klejnot.

Na ulicach stały nagie drzewa, a w wystawach ukazywały się najnowsze modele zimowych okryć. Ola liczyła i liczyła, ale wciąż przychodziła do wniosku, że remuneracja będzie zamala.

Dnia 1 grudnia spadł pierwszy śnieg. Ola znowu pożyczyla sobie od matki 200 złotych. W żaden sposób nie można dać jej czekać na nowe palto. Ale co za palto można dostać za 200 złotych? Ola chodziła od

wystawy do wystawy, od sklepu do sklepu, aż wreszcie znalazła to, czego szukała. Palto będzie piękne, ale nie będzie miało futrzanego kołnierza. Był mróz, gdy Ola szła do pierwszej miary. Jeszcze większy mróz, gdy Ola szła do drugiej miary. Wskutek tego powierdziła krawcowi, aby przygotował dla niej futro na kołnierz. Ładne, prawdziwe futro: skunksy, lisy, lub bobry.

Dwudziestego grudnia Ola otrzymała remunerację. Bez zachwyty wsunęła do kieszeni 400 złotych. Otrzymała o sto złotych więcej, niż sądziła. Ale co to jest wogóle 400 złotych? Ola pożyczyla sobie przecież pieniądze od matki, od ojca i od brata, a Henryk napewno spodziewa się pierścionka.

Ola szła przez ulicę. W kapeluszu było jej wyjątkowo do twarzy, palto otulało miękko jej zgrabną figurkę, a bobrowy kołnierz ogrzewał tak sympatycznie. Torebka z portmonetką ginęła niemal w szerokim rękawie, ozdobionym futrem. Ale w sercu Oli było zimno.

Wystawy promieniowały, ważyły, krzyczały, Ola kurezowo

ściskała w ręku torebkę. Gdyby mogła choć matce kupić jakąś drobnostkę. Krawiec będzie musiał poczekać do stycznia, Ola błędziła od wystawy do wystawy. Wreszcie kupiła matce filcowe pantofle. A ponieważ była w trakcie robienia zakupów, kupiła ojcu portmonetkę, Marji — chustkę na głowę, a Henrykowi — srebrny ołówek.

Miły Boże, każdy przecież lubi tak bardzo jakiś prezentik na gwiazdkę! A gdy kobieta zaczyna kupować, przestaje liczyć. Ładna, dobrze ubrana kobieta na przecież zawsze tyle potrzebuje! Ola kupiła sobie jedwab na suknię, lakierki, pu derniczkę, chusteczki do nosa, torebkę, słodycze na choinkę, i... wydała całą remunerację.

Był dzień 24 grudnia. Ola przystrajała choinkę w ciepłym, miłym pokoju. Wdychając powietrze, przesycone zapachem igliwia, przypomniała sobie letnie popołudnie na plaży.

— O, Boże! — westchnęła — zupełnie zapomniałam o płaszczu kąpielowym!

(Tom. Dw.)

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK: — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Pl. Kościelny 10); A. Charamzy (Pomorska 12); E. Millera (Piotrkowska 46); M. Epstein (Piotrkowska 225); Z. Gorczyckiego (Przejazd 59); G. Antonowicza (Pabjanicka 56).

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — Dziś, w środę, dnia 29 b. m. od godziny 8 rano w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165, rozpoczyna urzędowanie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź - miasto II. Jest to ostatnia komisja dodatkowa przed poborem głównym.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1912 i starszych, zamieszkałi na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów, o ile dotychczas nie stawali do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

PO NOWE KREDYTY. — W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Warszawy w sprawach urzędowych komisarz rządowy m. Łodzi, inż. Wojewódzki, któremu towarzyszy nacelnik wydziału budownictwa, inż. Rybołowicz.

Wyjazd delegacji samorządu łódzkiego do stolicy pozostaje, jak nas informują, w związku z zabiegami o dalsze kredyty na cele inwestycyjne gminy. Zarząd miejski zamierza bowiem rozszerzyć nakreślony pierwotnie program robót publicznych. Sprawa ta wiąże się jednak z dużymi stosunkowo funduszami, na które Łódź w chwili obecnej pozwolić sobie nie może, licząc jedynie na pomoc kredytową rządu. (g)

Prejean Kowanko Inkiszyniew Turzański

— cztery asy kinematografii europejskiej — stworzyli monumentalny epos filmowy

Pożar nad Wołgą

Świąteczny program

Grand-Kina

DOBRA RADA

— Panie doktorze, twarz mnie często pali i piecze. Co robić?
— Moja pani, najlepiej będzie, jeśli go pani poprosi, aby się lepiej gotił!

Urzędowanie w święta

Co i kiedy będzie czynne

W związku ze zbliżającymi się świętami Wielkiej Nocy, ustalone zostały godziny urzędowania poszczególnych instytucji i urzędów.

POCZTA

W Wielką Sobotę, dnia 31 b. m. wszystkie urzędy pocztowe czynne będą do godz. 17-ej, korespondencja doręczana będzie dwa razy w ciągu dnia. Doręczane będą przesyłki zwykłe, oraz paczki. W dniu 1 kwietnia — poczta nieczynna. W drugi dzień świąt urzędy pocztowe czynne będą od 9 — 11 rano, a korespondencja dostarczana będzie do domów normalnie.

TELEGRAF I TELEFON

W ciągu całych świąt godziny urzędowania nie ulegną żadnym zmianom.

BANKI PAŃSTWOWE I PKO. Bank Polski, BGK, oraz PKO czynne będą w Wielki Piątek

do 12-ej w południe, w Wielką Sobotę do 11-ej. W godzinach popołudniowych w tych dniach kasy nie będą czynne.

BIURA URZĘDÓW

Biura czynne będą w Wielki Piątek, do 13-ej w Wielką Sobotę do 12 w południe. Normalne urzędowanie rozpocznie się w dniu 3 kwietnia.

SZKOŁY

Perje świąteczne w szkołach trwać będą od dnia wczorajszego do 4 kwietnia.

URZĘDY WOJSKOWE

Urzędy wojskowe czynne będą w Wielki Piątek do 13-ej, w Wielką Sobotę do 12-ej w południe.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA

Biura ubezpieczalni czynne będą w piątek i sobotę do godziny 12-ej. Ustanowione zostaną dyżury lekarskie i czynne będą

po pogotowia. Pogotowia miejskie czynne będą przez całe święta normalnie.

TRAMWAJE

W Wielką Sobotę tramwaje kursować będą do godz. 21-ej, nocne od 21 do 24. W niedzielę świąteczną wozy tramwajowe ukażą się na mieście dopiero o godz. 13-ej i kursować będą normalnie.

Tramwaje linii dojazdowych kursować będą przez całe święta bez zmian.

KINA I TEATRY

Przez całe święta, począwszy od dnia jutrzejszego, t. j. od Wielkiego Czwartku — kina i teatry będą nieczynne aż do 1 kwietnia.

SĄDY

Sądy urzędują w Wielki Piątek przez cały dzień. Od soboty — święta. Normalne urzędowanie rozpocznie się w dniu 3 kwietnia.

Puder Bebe Siofmana - Skarb dziecka i matki

Bolączki szkoły i wychowawcy na walnym zebraniu związku nauczycielstwa polskiego w Łodzi

W nieoczekiwanym nastroju minęło walne zebranie związku nauczycielstwa polskiego, oddział w Łodzi.

Ostatnie posunięcia, godzące w interesy materialne nauczycielstwa i w jego pozycję społeczną, wywołując głośne protesty niezadowolonych na wszystkich zgromadzeniach i w prasie, dziwnym zbiegiem okoliczności nie znalazły wyrazu na niedzielnym, licznie obseslanym zebraniu. Apatja i rozgoryczenie wobec związku, który w odpowiednich momentach nie potrafił ochronić nauczycielstwa od ciosów stałe i systematycznie weń godzących, sprawiło, iż w chwili zdawałoby się najbardziej odpowiedniej do skutecznych wystąpień, za panowało głuche milczenie i zobojętnienie.

Zebranie rozpoczęło się od sprawozdania z działalności ustępującego zarządu. Referent p. Dutkiewicz zobrazował wielkie wysiłki zarządu, które jednak ani w drobnej mierze nie przyniosły pożądanego i oczekiwanych rezultatów. Z ryzykownym twierdzeniem, że powodem tego jest obecna skomplikowana struktura społeczna, nie pozwalająca związkowi w góle skutecznie realizować swe zamierzenia, zebrani się nie zgodzili, dając referentowi słuszną odprawę, iż w każdej sytuacji politycznej związku oparte na mocnych i zdrowych podstawach, odgrywają i zawsze odgrywać będą swą rolę, o ile zdołają opracować jasny

i wyraźnie wytknięty cel i program.

W dyskusji zabierali głos pp. Kisiel, Pietrasiak, Macińska i Kuraś. Odbiegając od omawiania sprawozdania, poruszyli ważne bolączki nauczyciela i szkoły. Częste i dowolne przenoszenia nauczycieli, nie liczące się z dobrem szkoły i dziecka, zwłaszcza w ostatnich czasach stały się plagą, którą tylko energiczna postawa związku może usunąć. Tragiczny i oplakany los nauczyciela, zwłaszcza kontraktowego, nowy i niebezpieczny eksperyment masowego zatrudniania w szkołach, t. zw. bezpłatnych „praktykantów”, „oto, zdaniem mówców, poważny cios, podważający z trudem wzniesiony i jak na nasze stosunki dość po-

teczny gmach szkolnictwa państwowego.

Wielką niespodzianką sprawiła t. zw. „opozycja związkowa”, zupełnie wstrzymując się od udziału w dyskusji. Jak zdaliśmy się poinformować faktyka ta podyktowana została doświadczeniem zeszłorocznym, kiedy mimo odniesionego sukcesu w postaci przeprowadzonej przy wyborach własnej listy zarządu, został on przez zarząd okręgowy nie dopuszczony do ukonstytuowania się i objęcia agend. Opozycja tym razem nie przedstawiła własnej listy, wobec czego dyskusja, dotycząca wyboru kandydatów, odnosiła się tylko do tych, którzy zostali umieszczeni na jedynej liście, wystawionej przez ustępujący zarząd. Stąd batalja o miejsca w nowym zarządzie, rozegrała się między starymi członkami zarządu, z których 6 osób należało z listy wykreślić. Rozgrywka ta obfitowała w momenty niepoważne, bo inaczej nazwać nie można wypadków, w których oskarżano się wzajemnie, np. o załatwianie spraw członków związku przy stoliku ciukiernianym i pół czarnej.

Rezultat głosowania dał w wyniku nadal mandat prezesa p. Wasilewskiemu.

Nowych członków zarządu wybrano mniejszością w składzie proponowanym przez ustępujący zarząd, poza kilkoma, między innymi: pp. Babińskim i Jagodzińskim, którzy w wyborach przepadli. A. B.

CZYSTOŚĆ ZWALCZA OBJAWY KRYZYSU

Pod wpływem słońca rozjaśnia się najbardziej zachmurzone czoło. Czystość w mieszkaniu rozprószy najbardziej ciężkie troski. Pani do mu, pomimo ogólnej depresji, nie zaniedba w tym roku tradycyjnego sprzątu na wiosnę i przygotuje mieszkanie polyskujące od czystości dla swej rodziny. Dziełnie jej w tem pomoże zaprawa do podłogi „Jaśniej Słońca” niezbędna, jedyna, najbardziej ekonomiczna i nadająca podłozie nieporównany blask. Gosposiu! Zbliża się wiosna! Zbliżają się święta! Czas najwyższy aby zaopatrzyć się w zaprawę do podłogi „Jaśniej Słońca”.



Właściciel „Lipowianki”

skazany za przetrzymywanie zarobków

II ekspozytura łódzkiego starostwa grodzkiego rozpatrywała w dniu wczorajszym sprawę firmy „Lipowianka” (Lipowa 8), naskutek zameldowania inspektora pracy w Łodzi, iż firma ta przetrzymuje robotnikom należne im wynagrodzenie.

Sąd starościński w osobie kierownika II ekspozytury po rozpatrzeniu sprawy skazał w trybie administracyjnym właściciela przedalnia „Lipowianka” — Erwina Proppe na 2 miesiące bezwzględnej aresztu. (p)

SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84

Niedziela, dnia 8 kwietnia o godz. 6.15 wiecz. Tylko jeden raz wystąpi po powrocie z Rosji Sowieckiej i państw nadbałtyckich gdzie był entuzjastycznie przyjmowany

CHÓR DANA

w repertuarze najnowszych pieśni i piosenek, którym zachwyli całą Europę.

Ponadto udział biorą:

MIECZYSLAW FOGG

naświetniejszy polski piosenkarz **Merysia Nobis**, zwna uroczą tancerka **Adam Wysocki** parodie i piosenki charakterystyczne

W programie: 30 najpiękniejszych pieśni i piosenek, polskich góralskich, żołnierskich, francuskich, angielskich, murzyńskich i innych zupełnie nowych, dotąd nigdzie nie śpiewanych. Bilety w cenie od 1 zł. do 5 zł. już sprzedaje kasa Filharmonji

Okropny wypadek w fabryce

Okropny wypadek przy pracy miał miejsce w dniu wczorajszym na oddziale drukarni firmy Elington, przy ul. Radwańskiej 30.

Zatrudniony na tym oddziale robotnik Antoni Włodarski, zamieszkały przy ulicy Kopernika 25 wspiął się na maszynę w chwili postoju, aby usunąć owijk cylindra drukarskiego. Nieszczęśliwemu poślizgnęła się noga, ciało straciło równowagę i dłoń dostała się między cylinder i ślepy wał, który znajdował się w lekkim ruchu; jakkolwiek momentalnie zatrzymano jego bieg, jednak Włodarski uległ zmiżdżeniu dłoni lewej ręki.

Przybyły na miejsce lekarz po nałożeniu ofierze wypadku prowizorycznych opatrunków, przewiózł Włodarskiego do szpitala okręgowego przy ulicy Zagajnikowej.

KINO „ROXY”
NARUTOWICZA 20
Dziś i dni następnych!

Już dzisiaj posagowo piękna **KAY FRANCIS**, urodzliwy **NILS ASTHER** oraz **PHILLIPS HOLMES** i **WALTER HUSTON**

oczarują, olśnią i zachwycą w potężnym filmie miłosnym p. t. Reżyser: Ryszard Bolesławski.
Historja kobiety, która stworzona była do miłości!

„BURZA O BRZASKU”

NADPROGRAM: Najnowszy tygodnik dźwiękowy Focha. — Dziś pocz. o godz. 4-ej

KINO „PALACE”
Trzeci tydzień rekordowego sukcesu!

Dziś poraz ostatni! Ceny niższe!!
Zł. 1⁰⁹, 1⁵⁰ i 2²⁰

Imponujące arcydzieło produkcji wiedeńskiej p. t.
Swiat należy do ciebie
W roli głównej światowej sławy tenor **Józef Schmidt**
znakomity komik **Szöke Szakall**. Całkowicie mówiony i śpiewany w języku niemieckim
Początek o 4-ej

Ruch w Pradze -- Wacker w Krakowie

Jedyny mecz ligowy. — Czy węgry przyjadą do Łodzi

W czasie świąt Wielkanocnych niektóre drużyny ligowe rozegrają zawody z zespołami zagranicznymi.

W Krakowie gościć będzie zawody zespół wiedeńskiego Wackeru. Wiedeńczycy grać będą w pierwszym dniu przeciwko ligowej Wiśle, w drugim natomiast zmierzą się z Cracovią. Wacker przybywa do Polski w najbliższym składzie ze słynnym internacjonalnym swym Zischkiem. Poza Wacker jest przewidziany jako przeciwnik dla naszych reprezentacyjnych piłkarzy na mecz treningowy w dniu 5 kwietnia, po którym ustalony będzie ostateczny skład reprezentacyjnej drużyny na mecz o mistrzostwo świata z Czechosłowacją.

Mistrz Polski, Ruch, wyjeżdża do Pragi na turniej, organizowany przez DFC. w składzie następującym: Kurek, Wadas, Katzy (Panchyrz), Dziwisz, Badura, Zorzycki, Urban, Gienza, Peterek, Wilamowski i Włodarz. Ruch podczas pobytu w Pradze spotka się w pierwszym dniu z K. S. Bohemias, a w drugim — ze zwycięzcą meczu Victoria Žižkov — DFC.

Pozatem z poważniejszych im-

prez piłkarskich, przewidzianych w dni świąteczne pozostaje jeszcze mecz ligowy, który odbędzie się w Warszawie pomiędzy Legią a Polonią. Będzie to zresztą jedyne spotkanie o mistrzostwo ligi.

LKS zamierzał sprowadzić do Łodzi węgierską drużynę III K. E.

R. jednak, jak się dowiadujemy, przyjazd węgry do Łodzi stoi pod znakiem zapytania, gdyż LKS nie chce ze względu na niepewną pogodę zbyt wiele ryzykować. Tak więc w Łodzi będziemy mieli jedynie rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo klasy A.

Obóz treningowy atletów

Przygotowania do wyjazdu na igrzyska w Rzymie

Decyzja w sprawie udziału Polski w tegorocznych igrzyskach zapasniczych o mistrzostwo Europy, które odbędą się z końcem kwietnia w Rzymie, jeszcze nie zapadła. Naturalnie stanowisko władz Polskiego związku atletycznego uzależnione jest od zebrania odpowiednich funduszy, któreby umożliwiły wyjazd do Rzymu. Zarząd PZA

liczy się jednak bardzo poważnie z tem, że uda mu się uzyskać subsydium czynników rządowych.

O tem, kto pojedzie do Rzymu, za decyduje przede wszystkim także eliminacja zawodników, która będzie przeprowadzona w Politechnicznej szkole w Katowicach, gdzie zorganizowany będzie obóz treningowy dla przyszłej reprezentacji.

Kapitan związkowy PZA p. Galuszka w tym celu dla przeprowadzenia treningu wyznacza następujących zawodników:

w wadze koguciej: Mianowski (Warszawa) Stefan i Piec (Śląsk),

w wadze piórkowej: Pyć, Szajewski (Warszawa), Kucharczyk. Dwo rok i Ruda (Śląsk),

w wadze lekkiej: Ślązak (Warszawa) i Bajorek (Kraków).

w wadze półśredniej: Rejnlak, Zalewski (Warszawa), Błażyca i Grychtol (Śląsk),

w wadze średniej: Książkiewicz i Neuff (Warszawa), Galuszka — (Śląsk).

w wadze półciężkiej: Kiela (Warszawa) i Gwóźdź (Śląsk).

w wadze ciężkiej: Puciata (Warszawa) i Elner (Poznań).

Wielkie zasługi Walasiewiczówny

które zadecydowały o zdobyciu przez nią na własność wielkiej nagrody sportowej

Przy przyznaniu Walasiewiczównie wielkiej nagrody honorowej komisja nadawcza wzięła pod uwagę: Odniesione w roku 1933 liczne zwycięstwa na terenie międzynarodowym w najsilniejszych konkurencjach międzynarodowych i polepszenie następujących maksymalnych wyników: 50 m. — 6.4 sek. (rekord światowy wyrównany), 60 mtr. — 7.4 i 7.3 sek. (rekord światowy pobity), 80 mtr. — 9.8 sek. (rekord światowy pobity) i 1000 mtr. — 3:02.5 sek. rekord światowy pobity;

niewątpliwie najszerze w porównaniu z innymi wyczynami polskich sportowców rozstrawienie imienia Polski na terenie zagranicy;

wykazanie nadal przez Walasiewiczównę ambicji, ofiarności i wzorowej dyscypliny sportowej;

wychowywanie własnym nakładem i pracą młodych wybitnych zawodniczek wśród Polonii zagranicznej;

największą wszechstronność w



St. Walasiewiczówna

porównaniu z innymi kandydatkami przedstawionymi do nagrody.

Wszystkie motywy te skłoniły komisję nadawczą do przyznania nagrody Walasiewiczównie.

Po generalnej dyskusji uwaga komisji skupiła się na dwóch kandydatkach: Walasiewiczówny i Wajsówny, lecz w ściślejszym głosowaniu więcej głosów wypowiedziało się za Walasiewiczówną.

Ponieważ regulamin wyłącza sporty motorowe, przeto nie wzięto pod uwagę kandydatury kpt. Skarżyńskiego, który byłby nie-

wątpliwie najgodniejszym kandydatem. Walasiewiczówna zdobyła nagrodę dwukrotnie z rzędu, a więc stała się ona jej własnością. Za wyjątkiem roku 1930 najwyższe odznaczenie sportowe zdobywali sami lekkoatleci

Natychmiast po wyniku głosowania zarząd Polskiego związku lekkoatletycznego wysłał do Walasiewiczówny depezę gratulując jej wielkiego sukcesu.

Jak się dowiadujemy Walasiewiczówna przybywa do Polski w początkach czerwca.

Mistrzostwa okręgu w grach sportowych

Mistrzostwa okręgu łódzkiego w siatkówce, koszykówce i halenie rozpoczyna się w roku bieżącym w drugiej połowie kwietnia. Będą one się odbywać na boiskach łódzkich, przy czym wydział gier i dyscypliny ŁOZGS opracowuje już ściśle regulamin rozgrywek.

40-lecie wznowienia olimpiady

W Atenach odbędzie się kongres olimpijski

Z okazji 40-lecia wznowienia igrzysk olimpijskich odbędzie się w Atenach doroczny kongres olimpijski z udziałem przedstawicieli 42 państw. Obecny będzie również twórca nowoczesnych olimpiad baron Piotr de Coubertin. Z tej oka-

zji grecki komitet olimpijski organizuje szereg uroczystości, zawodów sportowych i t. p. Wszystkie uroczystości odbędą się w dniach od 15 do 23 maja r. b. Rząd grecki asygnował na ten cel milion drachm.

Krzewić hokej w szkołach

Walne zebranie Ł. O. Z. H. L.

Onegdaj w lokalu Union - Touring odbyło się doroczne walne zgromadzenie łódzkiego okręgowego związku hokejowego. Po udzieleniu absolutorjum ustępującym władzom dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli prezes p. Lange, wiceprezes rtm Galachcin, sekretarz p. Koplewicz, skarbnik p. D. Moenfelder, kapitan sportowy p. Dreger oraz p. Szerau jako członek zarządu. Komisja re-

wizyjna pp.: Rębalski, Rode i inż. Bartel.

Na zebraniu postanowiono kontynuować rozpoczętą akcję popularyzacji hokeja w Łodzi, ze szczególnym uwzględnieniem młodzieży szkół średnich. Akcję tę postanowiono rozszerzyć w ten sposób, by chok rozgrywek o mistrzostwa okręgu przeprowadzić również rozgrywki międzyszkolne na wzór Warszawy.

Wycieczka morską sportowców

na mecze do Kopenhagi i Sztokholmu

Zapowiedź wycieczki morskiej sportowców na dwa mecze międzypaństwowe reprezentacji Polski do Kopenhagi (Dania) i Sztokholmu (ze Szwecją) obudziła większe zainteresowanie. Tygodniowa wycieczka morską rodziny sportowców towarzyszyć będzie footballowej

reprezentacji państwowej na pięknych stadionach Kopenhagi i Sztokholmu. Powodzenie pierwszej eskapady morskiej sportowców polskich pod polską banderą jest zapewnione, już dziś więc obmyślana są możliwości innych wycieczek sportowych, na wzór zagranicznych.

Program wycieczki został już w najdrobniejszych szczegółach opracowany. Szczegóły będą jeszcze ogłoszone. Do tej chwili najwięcej zgłoszeń wpłynęło ze Śląska i Łodzi. Jedno jest pewne: statek „Warszawa”, którym wycieczka sportowców udaje się do Kopenhagi i Sztokholmu będzie na długo przed wycieczką do ostatniego miejsca wyprzedany.

SZEREG
ODBIORNIKÓW I GŁOŚNIKÓW
wyprowadzamy po nietykalnie niskich cenach.
Skorzystajcie z okazji.
Demonstracja do godz. 9 wiecz.
RADJO-REICHER
Piotrkowska 142

Zgłaszajcie się do biegu otwarcia sezonu ŁOZLA.

Zgłoszenia do propagandowego biegu otwarcia sezonu ŁOZLA o nagrodę przechodnią Towarzystwa nauczycieli wychowania fizycznego przyjmują już sekretariat ŁOZLA, który mieści się obecnie w lokalu SKS-u przy ul. POW (Skwerowej) nr. 1. Na otwarcie sezonu ŁOZLA, które odbędzie się 8 kwietnia, złożą się bieg dla kobiet na dystansie ok. 1 km. oraz biegi dla zawodników stowarzyszonych i niestowarzyszonych na 3,5 i 2,5 km. W roku ubiegłym nagrodę zdobył w klasyfikacji zespołowej LKS.

Siefert startuje w Poznaniu

Polski zw. lekkoatletyczny otrzymał onegdaj wiadomość od niemieckiego zw. lekkoatletycznego z zapewnieniem, że nietylko krótkodystansowiec Pflug, ale także rekordzista świata w dziesięcioboju, Siefert, startować będzie na zawodach w Poznaniu w dniu 8 kwietnia.

Świąteczny przebój kina „Palace“



»KOCHA... LUBI... SZANUJE...«

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 7.00 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12.05 Muzyka popularna z płyt
- 15.30 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.
- 15.40 Utwory fortepianowe w Staniława Nawrockiego w wyk. kompozytora.
- 16.10 Program dla dzieci: a) obrazek „Wszędzie dobrze — w domu najlepiej” — Kaz. Konarskiego, b) Opowiadanie pt. „Jezuskowe ptaszęta” — Selmy Lagerlöf.
- 16.40 Skrzynka strzelecka okręgu łódzkiego.
- 16.55 Huberman — skrzypce — (płyty).
- 17.05 Odczyt pt. „Znaczenie sportu dla kultury duchowej dla kobiet” wygl. S. Mianowska.
- 17.20 Koncert chóru kościelnego 18.00 „O celach dążeń ludzkich” — wygl. prof. Tadeusz Kotarbiński.
- 18.45 „O Parsifalu Wagnera” — mówić będzie prof. Zdzisław Jachimecki.
- 19.00 Transmisja z teatru Wielkiego. Misterjum muzyczne „Parsifal” Wagnera.
- W przerwie: Ludomir Rubach wygl. feljeton pt. „O duchu poezji czeskiej”.
- AUDYCJE ZAGRANICZNE
- Berlin (356)
- 20.30 Symfonia G-dur Haydna, Koncert skrzypcowy A-dur Mozarta, Suty Dressla i Juona.
- Stuttgart (523)
- 23.00 Uwertura i Koncert wiolonczelowy H-moll Dworzaka.
- Wiedeń (507)
- 21.00 Suita romantyczna Regera i Symfonia E-dur Schumana.

- Langenberg (456)
- 20.30 Koncert fortepianowy D-dur Haydna i Serenada Nr. 6 Mozarta.
- Bruksela (484)
- 21.00 M. in. Symfonia V Beethovena i Fragmenty z oper Wagnera Strassburg (349)
- 21.30 Koncert (M. in. symfonia włoska Mendelssohna).
- Poste Parisien (313)
- 21.16 Operetka Mesagera „Passionement”.
- North Reg. (449)
- 20.45 Kwintet Mozarta, Kwartet Nr. 3 Foggia i Kwintet G-dur Brahmsa.
- Bukareszt (364)
- 21.15 Recital wiolonczelowy (Sonata G-dur Samartinięgo, Serenada Cassado, Preludjum i Courante Bacha).
- Praga (470)
- 20.45 Symfonia D-dur Beethovena i Rapsodia słowiańska Dworzaka D-dur, G-moll i As-dur.
- ZYWE SŁOWO W GŁOŚNIKU
- Czwarty i ostatni odczyt prof. Kotarbińskiego w radio, traktujący o celach dążeń ludzkich, zawierający będzie rozważania o powadności. Podjęta zostanie tutaj myśl przewodnia rygorystu, którego kamieniem węgielnym jest pojęcie obowiązku. Prelekcja ta nadana będzie o godz. 18.
- W drugiej części programu dla dzieci w dniu dzisiejszym o godz. 16.10 nadane będzie przez Warszawę słuchowisko podług legendy Selmy Lagerlöf „O Jezuskowych ptaszętach”.

Szermierze mistrzostwa dla pań w Łodzi

W ostatnim swym komunikacie polski związek szermierzy komunikuje, że ostateczny termin mistrzostw kobiecych Polski został ustalony na 6 maja, przy czym mistrzostwa te odbędą się w Łodzi.

Nowy kodeks handlowy

Kto jest kupcem? -- Prawo zwyczajowe i kodeks. -- Czynności handlowe. -- Rozszerzenie zakresu nowej kodyfikacji

W roku bieżącym urzeczywistnia się jeden z podstawowych postulatów sfer gospodarczych z dziedziny prawa gospodarczego, a mianowicie w dniu 1 lipca wchodzi w życie kodeks handlowy oraz prawo o zobowiązaniach, stanowiące tę część kodeksu cywilnego, która najbardziej związana jest z prawem handlowym.

Potrzeba ujednostajnienia tych podstawowych dla życia gospodarczego norm była bardzo paląca. Dzielnicowość naszego ustawodawstwa szczególnie dotkliwie dawała się odczuwać w dziedzinie prawa handlowego. Obrót gospodarczy, z natury swej nie znający granic, nawet w stosunkach międzynarodowych, wykazuje coraz silniejszą tendencję do zbliżania norm prawnych poszczególnych państw. W Polsce barjery dzielnicowych przepisów prawa handlowego potęgowały trudności życia gospodarczego.

Nowy kodeks handlowy, przesiąknięty z jednej strony nowoczesnymi tendencjami, z drugiej zaś pozostawiający stronom dużo swobody w regulowaniu stosunków prawnych i wkraczający z reguły z własną normą dopiero tam, gdzie strony się nie umówiły, niewątpliwie stworzy zdrowe podstawy dla rozwoju stosunków handlowych.

Na uwagę zasługuje szeroki zasięg obowiązywania nowego kodeksu, który wyraża się normą, iż kupcem jest ten, kto we własnym imieniu prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe.

Wyłączenia od tej zasady są nieliczne. Dotyczą one gospodarstw rolnych i zawodów wolnych, z tem zresztą, iż prowadzący w większym rozmiarze gospodarstwo rolne może się stać kupcem przez wpisanie się do rejestru handlowego. Z powyższego wynika, iż przepisy kodeksu obejmują w najszerszym zakresie dziedzinę produkcji i wymiany i z wyjątkiem nielicznych przepisów, które dotyczą jedynie kupców, prowadzących przedsiębiorstwa w większym rozmiarze, stosują się do szerokiej rzeszy najdrobniejszych nawet przedsiębiorstw.

Stosunek kodeksu handlowego do prawa zwyczajowego określony jest w art. 1, który przewiduje, iż

w stosunkach handlowych obowiązują w braku przepisów kodeksu handlowego i ustaw szczególnych lub powszechnego w państwie prawa zwyczajowego, przepisy prawa cywilnego.

W braku zatem wyraźnego przepisu kodeksu handlowego lub ustaw szczególnych, sędzią ma obowiązek stosować przede wszystkim powszechne prawo zwyczajowe, a dopiero w jego braku przepisy prawa cywilnego.

Kodeks handlowy normuje liczne dziedziny życia handlowego. W księdze pierwszej znajdujemy przepisy, które można nazwać osobowym prawem handlowym.

Przepisy te dotyczą pojęcia kupca, rejestru handlowego, firmy, zbycia przedsiębiorstwa,

rachunkowości kupieckiej, pełnomocników handlowych, kupca jednoosobowego i osób prawnych. Dalsze działy dotyczą spółek, jednakowoż tylko spółek jawnych i spółek komandytowych, albowiem, jak wiadomo, spółki akcyjne i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, uznane przez kodeks także za kupców, uregulowane są odrębnymi ustawami.

Księga druga dotyczy czynności handlowych i obejmuje dział rzeczowego prawa handlowego, traktującego o prawie własności, prawie zastawu i prawie zatrzymania, jak również dział zobowiązań traktujący o rachunku bieżącym, sprzedaży handlowej, umowie agencyjnej, komisie, spedycji, przewozie i spółce ściechowej.

Na zebraniu wierzycieli upadłości firmy Produkcja Włókiennicza Józef Dawidowicz (Zakątna 34), pełnomocnik upadłego zaproponował układ treści następującej: upadły zobowiązuje się zapłacić długi w wysokości 10 proc. bez procentów i kosztów w 2 równych ratach rocznych, przy czym I rata płatna będzie po roku od daty uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ.

Za układem wypowiedziało się 22 wierzycieli na ogólną liczbę 27. Głoszący za układem reprezentują kwotę 76.233 zł., a więc większość, przewidzianą przez prawo wierzycieli, wobec czego układ został zawarty.

Jednocześnie wierzyciele, z uwagi na ewentualną potrzebę realizacji nieruchomości i bardzo poważne koszty, związane z wniesieniem treści układu do wykazów hipotecznych nieruchomości, zwolnili syndyka od obowiązku wniesienia treści układu do hipoteki.

Sąd układ zatwierdził, upadłość uznał za usprawiedliwioną i zakwalifikował upadłego Dawidowicza do przywrócenia mu czci kupieckiej. Wyrok zaopatrzonej został rygorom natychmiastowego wykonania, wobec czego I rata staje się płatną 27 marca 1935 r.

Syndyk ostateczny masy upadłości firmy „Fabryka Sztucznego Jed-

Jak z powyższego wynika przedmiotowy zakres kodeksu handlowego, jakkolwiek bardzo różnorodny, nie obejmuje wielu ważnych dziedzin stosunków handlowych.

Niektóre z nich są już ujednostajnione, jednakowoż wyodrębnione zostały w odrębne ustawy, jak np. prawo akcyjne, prawo o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, prawo wekslowe, czekowe, bankowe, o domach skladowych, o nieuczciwej konkurencji i inne zaś do chwili obecnej normowane są ustawami dzielnicowymi. W pierwszej mierze wymienić tu należy

prawo upadłościowe, prawo winno ulec jaknajśpieszej unifikacji.

Ostatnio wśród czytelników

miarodajnych powstało zamierzenie inkorporowania do kodeksu handlowego odrębnych ustaw handlowych, jak prawa akcyjnego, prawa o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością i t. p.

Zamierzenie to byłoby etapem końcowym unifikacji ustaw handlowych, a nadto przy okazji tego włączenia nastąpiłaby niewątpliwie rewizja inkorporowanych ustaw, z których część przeszła już kilkolatnią próbę życia, część zaś, jako kodeks handlowy, jeszcze nie zaczęła obowiązywać, wszelako zawiera niektóre postanowienia, które już obecnie wzbudzają niepokój, jako niedostosowane do życia.

Z. L.

Upadłości, nadzory i układy

wabiu „Soierie de Pologne” zwołał zebranie wierzycieli, na którym wierzyciele postanowili zlikwidować ostatecznie upadłość, rozwiązać związek wierzycieli i wystąpić do sądu o umorzenie postępowania upadłościowego, gdyż, jak wynika ze sprawozdania syndyka aktywa masy upadłości całkowicie zostały

zlikwidowane, a pozostała w kasie kwotę 17 zł. 77 gr. postanowiono asygnować firmie „Gonski i Engelman”, w której interesie prowadzono upadłość.

Sąd protokół przyjął do wiadomości, uznał czynności zarządu masy za ukończone i postępowanie umorzył.

Lombardowanie pożyczki narodowej

Obligacje będą mogły być odstępowane w wyjątkowych wypadkach

W połowie kwietnia ukaże się rozporządzenie wykonawcze min. skarbu, dotyczące kwestji pożyczki narodowej.

Sprawa lombardowania pożyczki ma być załatwiona w drodze rozporządzenia wykonawczego w maju b. roku, przy czym zastaw pożyczki narodowej będzie możliwy w pewnych określonych ramach. — Idzie tu o ochronę najsłabszych posiadaczy obligacji i o to, by pożyczka narodowa mogła być odstępowana tylko w wypadkach wyjątkowych.

Zaznaczyć należy, że sfery przemysłowo-handlowe będą mogły złożyć kaucje i wadja w pożyczce, przyczem, jak już podaliśmy, podatek spadkowy można spłacać pożyczką.

Pierwsza transza obligacji pożyczki narodowej ma być wypuszczona 1 lipca.

Jako objaw ciekawy, należy zanotować, że w różnych miejscowościach pojawiają się spekulanci, którzy wyłudniają ze sfer najbardziej niezamożnych, między innymi od urzędników państwowych, pożyczkę narodową poniżej jej wartości, co godne jest ze wszech miar pojęcia.

2.500 bel bawełny sowieckiej nadejdzie w przyszłym miesiącu do Łodzi

Jak już donosiliśmy, prezes firmy N. Ejtingon i S-ka, p. Naum Ejtingon bawił ostatnio w Rosji Sowieckiej, gdzie w dalszym ciągu prowadził rokowania w sprawie zakupu większej partji bawełny rosyjskiej. Jak wiadomo, bawełna rosyjska jest bardzo wysokiej jakości i gatunkowo przewyższa znacznie bawełnę amerykańską. Jakkolwiek rokowania w sprawie zakupu tej bawełny trwały z Rosją sowiecką już dłuższy okres czasu, to jednak trudno je było zrealizować w związku z tem, iż ilości jej w Rosji sowieckiej są ograniczone i Sowiety niechętnie się jej wyzbywają, potrzebna im jest ona bowiem dla potrzeb własnych. Dopiero podczas ostatniej swej podróży do Rosji sowieckiej udało się prezesowi Ejtingonowi ostatecznie sfinalizować transakcję, a mianowicie kupił on

Zawarcie układu Sp. Akc. S. Rosenblat

Wczoraj w wydziale handlowym sądu okręgowego odbyło się zebranie wierzycieli Sp. Akc. przemysłu bawełnianego S. Rosenblat. Na zebraniu tem wierzyciele zaakceptowali ostatecznie warunki układu, na podstawie którego Sp. Akc. Rosenblat zobowiązuje się zapłacić swym wierzycielom 15 proc. ich należności w terminie 27-miesięcznym.

Komisje szacunkowe do ustalania wartości majątku sp. akc.

W związku z ogłoszeniem w dzienniku ustaw nr. 1 poz. 110 z b. r. rozporządzeniem o składzie i sposobie działania komisji szacunkowych powoływanych do ustalania wartości majątku spółek akcyjnych, min. przem. i handlu wyjaśnić, iż w skład każdej komisji wchodzi dwaj członkowie każdorazowo wyznaczeni przez min. przem. i handlu z pośród kandydatów wskazanych przez izbę przem. handlową.

Min. przem. i handlu mając na uwadze, że wypadki powoływania komisji nie będą liczne i że członkowie komisji muszą posiadać odpowiednie kwalifikacje fachowe do oszacowania majątku różnorodnych przedsiębiorstw, będzie ustalał skład komisji dla poszczególnych wypadków (a nie komplety stałe), gdyż daje to gwarancje odpowiedniego doboru członków komisji.

Brak gotówki w Łodzi Dolar i funt bez zmian

Na rynku łódzkim w obrotach prywatnych dolar i funt nie uległ żadnym zmianom, kształtując się ściśle w granicach kursów notowanych w dniu przedwczorajszym.

Bank Polski podwyższył kurs dolara o 1 punkt, placąc za banknoty za odcinki drobniejsze po zł. 5.26, za odcinki grubsze po zł. 5.27, za czek po zł. 5.29. Kurs funta Bank pozostawił bez zmian, placąc po zł. 26.93.

Zaznaczyć należy, że w tygodniu bieżącym, jako w tygodniu ostatnim przed świętami, zaznaczyło się bardzo wzmożone zapotrzebowanie na gotówkę, tak, że podaż walut zagranicznych się zwiększyła.

Lustracja przedsiębiorstw ustali rozmiary transakcji z anonimowcami

W kampanji, jaką wszczęto przeciw przemysłowi anonimowemu, władze skarbowe przystępują do generalnej lustracji przedsiębiorstw na terenie Łodzi.

Specjalnie wyznaczeni biegli buchalterzy przeprowadzą rewizję ksiąg handlowych i dokumentów w poszczególnych zakładach. Ma to na celu ustalenie, jakie transakcje przeprowadzane były z anonimowcami, a przez to ujawnienie ukrytych przedsiębiorstw przemysłowych.

Równocześnie wydane zostały zalecenia, by w razie stwierdzenia niedokładności w księ-

gach firm do odpowiedzialności karno-skarbowej pośląga ni byli zarówno odpowiedzialni kierownicy zakładów jako też buchalterzy, którzy obowiązani są przestrzegać prawnych przepisów.

Niezależnie od tego w stosunku do ujawnionych przedsiębiorstw anonimowych zastosowane będą jaknajdalej posunięte środki. Przedsiębiorstwa takie będą zamykane, a przeciw właścicielom wdrażane będzie dochodzenie karno-skarbowe, o ile wykroczenia nie podlegają będą przepisom ogólnym prawa karnego.

Nie odwiedzajcie chorych na tyfus brzuszny, gdyż tyfus jest chorobą zaraźliwą

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

tranz. sprzedaż kupno	
Dolary	5,28
Budowlana	42,—
Dolarówka	52,15
Inwestyc.	111,75
Stabilizac.	58,50
Konwersyjna	61,50 31,—
8 proc. Łodzi	48,50 48,—
Bank Polski	79,— 78,50
Tendencja mocniejsza.	(ag)

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach utrzymanych. Słabiej kształtowały się kursy na Londyn, Nowy Jork i Holandję. Dla pozostałych dewiz tendencja była utrzymana. Notowano: Berlin 210,60 (— 10), Belgja 123,80 (plus 15), Gdańsk 172,80 (— 2), Holandja 357,55 (plus 5), Londyn 27,08 — 27,07 (— 1), Nowy Jork 5,30 (— 0,50), Nowy Jork — kabel 5,30,25 (— 0,50), Oslo 136 (— 5), Paryż 34,95,50 (— 0,50), Praga 22,03,50, Sztokholm 139,70 (plus 5), Szwajcaria 171,52 (plus 5), Włochy 45,57. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 209,30 (plus 15), szyling austriacki 97,15, korona czeska 21,75 (plus 10), frank szwajcarski 171,25, funt angielski 27,05 (plus 5), dolar 5,28,50, rubel złoty 4,63,50 (— 1), dolar złoty 8,99,50 (plus 2), rubel srebrny 1,43, bilon 0,68. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,27 (plus 1).

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja przeważała słabsza, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 78,75 (— 25), Lilpopy 11,95 — 11,85 (— 10), Starachowice 11,15 — 11,25 (plus 5).

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była lekko zniżkowa. Większych obrotów dokonano 7 proc. stabilizacyjną i 8 proc. listami Warszawy. Notowano: 3 proc. budowlana 42,75 (plus 25), 4 proc. invest. 112,50 — 112 — 112,50, 5 proc. kol. 57 (plus 50), 6 proc. dol. 73 (plus 50), 7 proc. stabilizacyjna 58,50 — 58,18 — 58,25 (— 25), 8 proc. budowlana BGK I em. 93, 8 proc. przemysłu polskiego funtowe 69, 4 i pół proc. ziemskie 49,50 — 49,25 (— 75), 7 proc. ziemskie dol. 33,50 — 31,75 — 32,75, 8 proc. Warszawy 53,25 — 52,25 — 52,50 (— 50), 8 proc. Piotrkowa 45, 6 proc. obl. Warszawy VIII i IX emisja 47,75.

Pensjonat Besserowej w KOLUMNIE

poleca się podczas Świąt Wielkanocnych. P O K O J E słoneczne, ogrzewane. Woda bieżąca ciepła i zimna. Kuchnia rytualna. Zamów. listownie lub telef. Kolumna Nr. 4. 099—3

Notowanie giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Na giełdzie zbożowo-towarowej w Łodzi odbędzie się ostatnie zebranie przed świętami w czwartek, dnia 27 bm. W sobotę biuro giełdy czynne będzie do godz. 12. I zebranie po świętach odbędzie się we wtorek, dnia 3 kwietnia rb. Wszystkie notowania bez zmiany, tendencja spokojna. (ag)

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

loco 12.20 kwiecień 11,94 maj 11,99 czerwiec 12,04 lipiec 12,10 — 11 sierpień 12,14 wrzesień 12,18 październik 12,25 listopad 12,28 grudzień 12,34 styczeń 12,40 marzec 12,49.

NOWY ORLEAN

loco 12.07 marzec — maj 12.00 lipiec 12.10 październik 12.23 grudzień 12.34 styczeń 12.37.

LIVERPOOL

loco 6.54 marzec 6.22 kwiecień 6.21 maj 6.20 czerwiec 6.18 lipiec 6.17 sierpień 6.16 wrzesień 6.15 październik 6.15 listopad 6.15 grudzień 6.16 styczeń 6.16 luty 6.16 marzec 6.18 kwiecień 6.18

Egipska: loco 8.89 marzec 8.67 maj 8.63 lipiec 8.63 październik — 8.47 listopad 8.48 grudzień 8.42 styczeń 8.42.

Upper: loco 7,05 marzec 6,87 maj 6,85 lipiec 6,86 październik listopad 6,89 grudzień 6,92 styczeń 6,92.

BREMA

loco 13.83 maj 13.54 lipiec 13.71 październik 13.85 grudzień 13.95 styczeń 13.99.

Do akt Nr. Km. 422/34 OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15, zam. w Łodzi przy ul. Wólcząskiej 91 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 kwietnia 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 85 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: dywanów i mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 1250 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, d. 12.3.34 r. Komornik (-) M. Lipiński

Ogłoszenie.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg publiczny na dostawę całkowitą lub częściową żytniego i pszenicznego pieczywa do instytucji miejskich i 122 szkół powszechnych w okresie czasu od dnia 1 kwietnia 1934 do dnia 30 czerwca 1934 roku. Ogólne warunki przetargu są do przejrzania w biurze Wydziału Gospodarczego ul. Narutowicza Nr. 65, pokój Nr. 5. Oferty należy składać tamże do dnia 9 kwietnia 1934 roku godziną 10-tej rano, w którym to czasie odbędzie się przetarg przy współudziale oferentów. Łódź, dnia 27. III. 1934 r. Zarząd Miejski w Łodzi

Olbrzymie zamówienia dla Lancashire

Grecy plantatorzy winogron ko ryneck zwrócili się do przemysłu bawełnianego w Lancashire z prośbą o oferty na dostawę 9 milionów jardów niebielonych tkanin bawełnianych. Tkaniny te służyć mają do ochrony zbiorów korzynek przed rosą i deszczem. Gdyby przemysłowi angielskiemu udało się otrzymać to zamówienie, byłoby to jedna z największych dotychczasowych jednorazowych dostaw.

Nowe władze

Centr. stow. kupców i przemysłowców

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie nowo wybranego zarządu Centralnego Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców województwa łódzkiego, którego prezydentem ukonstytuował się następujący: pp. I. Jaszczkowski — prezes, M. Degensztajn i A. Sztajnszajder — wiceprezesi, dyr. M. Gordon i Józef Hirsberg — sekretarze.

Jako program prac kadenckiej — poza sprawami bieżącymi — wytknięto: rozbudowę sekcji branżowych, jako najlepszej formy pracy organizacyjnej, przeprowadzenie szeregu akcji w sprawach podatkowych m. in. o scalenie podatku obrotowego we włościanstwie, podjęcie inicjatywy w sprawie stworzenia żydowskiej rady gospodarczej na terenie województwa łódzkiego, akcję w sprawie należytej reprezentacji kupiectwa w samorządzie gospodarczym terytorjalnym i kupieckim i t. d.

Celem utrzymania ścisłego kontaktu z ogółem członków zarząd postanowił powoływać co trzy miesiące zebrania sprawozdawcze.

Olbrzymia fuzja we włoskim przemyśle samochodowym

Rokowania prowadzone pomiędzy włoskimi fabrykami samochodów Alfa - Romeo i Isotta Fraschini dobiegają końca. Służbowe przedsiębiorstwo, na czele którego stanie inż. Cataneo, obejmować ma wszystkie włoskie fabryki samochodów z wyjątkiem koncernu Italo - Fiat.

MYDŁO POLO
tania
przez swą wydajność
cena przystępna

nowy puder Vera-Violetta
Roger & Gallet
zdumiewa subtelnością gatunku i bogactwem kolorów.
3 wielkości 3 ceny, ale gatunek tylko jeden: najwyższy
Roger & Gallet PARIS

LECZNICA

PRYWATNA ze stałymi łózkami
D-ra Z. RAKOWSKIEGO dla chorych na **USZY, NOS I GARDŁO** operacje i t. d.
Piotrkowska 67 Tel. 127-81
Przyjmuje od 11 — 2 i 5 — 8.

LECZNICA „OMEGA”

lekarzy specjalistów i Gabinet dentystyczny
Główna 9, telef. 142-42 czynna całą dobę
przyjęła na miejscu, wizyty na mieście
Kąpiele elektryczne. — Analizy lekarskie. — Lampa kwarcowa. Roentgen. — Dżetarmja
Porada 3 zł.

Gabinet kosmetyki łazienkowej i toaletowej
Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
Moniuszki 1, tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpeczących włosów.
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go zam. w Łodzi przy ul. Wólcząskiej 91 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 kwietnia 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 85 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: pianina, mebli i obrazu oszacowanych na łączną sumę zł. 2370 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, 12.3. 34 Komornik (-) M. Lipiński

Ruchliwi przedstawiciele

na każde województwo poszukiwani Polscy i niemiecki język oraz referencje wymagane.
Oferty sub. „Ruchliwy” do Biura Ogłoszeń Fuchsa Łódź, Piotrkowska 50

Niema już złej cery!

Racjonalne masaż i pielęgnowanie odpowiednimi środkami wyszlachetnia i wydelikatnia naskórek, oraz usuwa pryszcze, zmarszczki etc
Instytut de Beauté roma

Piotrkowska 121

poprzeczna oficyna, I piętro
Tel. 155-55

Ogłoszenia drobne

ZŁOTO, SREBRO, biuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny
Magazyn jubilerski **I. Fijałko**, Piotrkowska 7.

Choroby zwierząt

(Specjalność — psy domowe)
Lekarz medycyny weterynaryjnej
M. A. Reich
przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4—7 p.p.
Nawrotka, II p. Tel. 175-77
Ceny lecznicowe.

MATURZYŚCI! Wszelkie niemieckie tematy naturalne po cenach najniższych. Dowborczyków 26, m. 41, tel. 143-84. 6920—3

KOLUMNA

PENSIJONAT E. FRYMANOJEJ poleca na nadchodzące Święta Wielkanocne komfortowe urządzone pokoje
Uprasza się o wczesne zamawianie. Zamów. listow., lub telefon nr. 10.

PIERWSZORZĘDNY monter warsztatowy może się zgłosić do firmy Mauryey Rak, Łódź, Zawadzka 12.

6-POKOJOWE mieszkanie natychmiast do wynajęcia. Wiadomość: Piwowarowa 15, róg Narutowicza nr. 44.

Kino MIMOZA

Kilińskiego 178.

Dziś i dni następnych Wielki świąteczny program! „ZABAWKA”

W rolach głównych: Alma Kar, Zula Pogorzelska, Eug. Bodo, K. Tom i in.
NASTĘPNY PROGRAM: „ROMANS MAŃKI GRESZYNOJ”

Ceny miejsc: III 40 gr., II 54, I 80, L. 1.—
Na I seans: dzieci 25, dla dorosł. 40 gr., za wyjątk. łóż.
Pocz. seansów w dni powsz. 4.30, w sob. 3, w niedz. i św. o 2, ost. seans 9.

Dźwiękowy kinoteatr „CORSO” Zielona 2 | 4

Początek w dni powszednie o godz. 3.30, * święta o godz. 12 w poł.

Nasz wielki świąteczny program!

W rolach głównych:
Jadzia Andrzejewska niezapomniana bohaterka sztuki „Dziewczęta w mundurkach”
Irena Eichlerówna najpopularniejsza odtwórczyni „Fr. Doktor”
Dobiesław Damiecki czołowy amant ekranu polskiego
Wspaniała treść! — Artystyczna gra!

WYROK ŻYCIA

Nadprogram: Poraz pierwszy w Łodzi!
POSKROMICIEŁ
Wielki film z życia Dzikiego Zachodu.
W rolach głównych: **Ken Maynard i William Desmond**
Muzyka! — Życie! — Tempo!

NAJ lepiej taniej **WSZELKIEGO RODZAJU TRUNKI**
kupuje się tylko w najstarszej firmie
E. SZYKIER
w Łodzi, Północna 1, tel. 107-84
Egzystuje od 1865 r. Egzystuje od 1865 r.

POLSKO - PALESTYNSKA IZBA HANDLOWA
Oddz. w Łodzi
przyjmuje zapisy na wycieczki
na Targi Lewantyńskie w Tel-Awliwie
Zgłoszenia i informacje w lokalu Izby, Piotrkowska 113
w godz. biur. 10 — 13, 30 i 16 — 18, 30. w sobotę do
g. 10 do 14.

Dr. med.
Włodzimierz Zadziewicz
Specjalista chorób
uszu, nosa, gardła i krtani
ul. Piotrkowska 164
tel. 125-26
przyjmuje od 4 do 8 w.

Dr. med.
Juljusz Kokotek
choroby wewnętrzne
Specjalista
chorób zakaźnych
Cegielniana 7
tel. 163-90 godz. przyj. 5—7

Leczenie
krótkimi falami radiowymi
Choroby stawów, kości, mięśni,
nerwów, skóry, narządów we-
wnętrznych kobiecych i t. d.
w gabinecie terapii fizykanej
Dr. POLAKA, Nawrot 7. Tel. 164-21

Doktor
W. Łagunowski
Piotrkowska 70, tel. 181-83
Choroby skórne, wene-
ryczne i moczopłciowe
Gabinet Roentgeno-lecniczy
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od
1-aj do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz.
w niedziele i święta od 10—1

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 3—5 i 7—8 wiecz.
Andrzeja 4, tel. 228-92

Dr. med.
St. PRAPORT
ginekolog-urolog
Choroby kobiece i dróg
moczowych
przyjmuje od 4—8 wiecz.
Gdańska 93, tel. 208-95

Ceny likwidacyjne
MEBLE
nowe i używane
A. Waicman
6. SIENKIEWICZA 6.

LECZNICA
chorób
**uszu, nosa
i gardła**
ze stałymi łózkami
Dr. Dr. J. Imich
A. Wołyński
PIOTRKOWSKA 55
fr. I p., tel. 174-74.

Każda Łodzianka może być piękna
Gabinet Kosmetyczny
R. WOLMANOWEJ
Zawadzka 12 tel. 235-01
Usuwa wszelkie defekty
cery najnowszym syst. Ce-
diba w Paryżu oraz sbyt.
owłosienie, brodawki, lu-
piez, wypadanie włosów
i t. d.
Porady bezpłatnie.

RADJO -- to rozrywka i pożytek
RADJO-NATAWIS TO NAJMIĘSZA ROZRYWKA
I NAJWIĘSZY POŻYTEK!!



Typ GZ 134

Odbiorniki „NATAWIS“ dają piękny ton,
są b. selektywne i posiadają skalę stroje-
nia z wydrukowanymi nazwami stacyj
według nowego planu.

GZ 135 Nowy model popularnej trzylampówki
sieciowej: 3 zakresy fal: Krótkie 20 do 60 m.
Średnie 220 do 600 m., Długie 850 do 2000 m.

Ilustrowane prospekty bezpłatnie.

Demonstracje i sprzedaż:

„MUZA” i rez. Narutowicza nr. 18



Typ GZ 133

Obwieszczenie.

Do akt. Nr. 658/33

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 21-go re-
wiru, urzędujący w m. Łodzi, przy ul. 11-go Listopada
Nr. 37-a, obwieszcza, że w dniu 18 maja 1934 roku
od godz. 11-jej rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego
w Łodzi, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji
nieruchomości miejskiej składającej się z placu, oraz
budynków mieszkalnych gospodarczych, studni z moto-
rem elektr. 2 1/2 K. M. oras parkanów z desek, położo-
nej w m. Łodzi, przy ul. Aleja I Maja Nr. pol. 73,
nr. hip. 1553, rep. hip. nr. 6389 obejmującej powierzchnię
1366 mtr. kw., która stanowi własność Izraela i Sury-
Szajndli małż. Tyller. Izraelowi i Surze-Szajndli małż.
Tyller została ogłoszona upadłość a kuratorami masy
upadłości mianowani adw. R. Wajnikonis i adw. Wł.
Lewandowicz.

Nieruchomość ta ma umieszczoną księgę hipoteczną,
w Wydziale Hipotecznym w Łodzi. Zostanie sprzedana
w całości.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na su-
mę zł. 449.524 gr. 09 sprzedaż zaś rozpocznie się od ce-
ny wywołania t. j. od kwoty zł. 337.143 gr. 06.

Licytant przystępujący do przetargu powinien zło-
żyć rękojmię w gotówce w kwocie złotych 44.952,40
albo w takich papierach wartościowych, bądź ksią-
żeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno
umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe
przyjęte będą w wartości trzech czwartych części
ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawa-
we warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym
obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki
odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszką-
dą do licytacji i przysądzeniu własności na rzecz na-
bywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczę-
ciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo
o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucyj-
i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu. Nakazu-
jące zawieszenie egzekucyj; że w ciągu ostatnich 2-ech ty-
godni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w
dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowa-
nia egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.
Łódź, dnia 26 marca 1934 r.

Komornik (-) Ignacy Hermanowski.

KUPCY

którzy polecają
swoje towary

w „GŁOSIE PORANNYM”

nie znają
zmniejszenia
obrotów

PROSZKI
„KOWALSKINA”
STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYM
**BÓLACH
GŁOWY**
KONIECZNIE ZE ZNAKIEM
„SERCE W DIERŚCIENIU”
FABRYKA CHEM-FARMAC, A. KOWALSKI, WARSZAWA

NOWO TWORZONA
PRACOWNIA SUKIEŃ p. i. „Femina”
poleca najnowsze modele wiosenne i letnie
Zamenhofs 8, front, i piętro
(Aleja Kościuszkii 61) tel. 117-49.

**Wodę sodową
Lemoniady owocowe**
Specjalność:
„Oranjada” „Chabomlek”
Dostawę lodu naturalnego
poleca
Fabryka Napij Gazowych „ŹRÓDŁO”
Łódź, Kilińskiego 97, tel. 133-72 i 209-87
Szybka i solidna obsługa!

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Igna-
cego Chylińskiego na mocy art. 502 K. H. wzy-
wa wierzycieli powyższej upadłości, aby w cią-
gu dni 40 stawili się osobiście lub przez pełno-
mocników z dowodami, usprawiedliwiającemi
ich należności do kancelarji jego przy ul. Zak-
ątniej 47 w godzinach 18 — 19 i i oświadczyli
z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycie-
lami oraz aby złożyli u niego tytuły swych wie-
rzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności, na mocy art.
503 i nast. K. H. odbędzie się w obecności Sę-
dziego Komisarza w dniu 5-go maja 1934 r.
o godz. 12.30 w Wydziale Handlowym Sądu
Okręgowego w Łodzi, przy Pl. Dąbrowskiego 5,
pokój 15.

Syndyk tymczasowy
Zygmunt Frytz
Łódź, Zakątna 47 tel. 147-40

Najmilsze zakończenie wieczoru tylko w Varieté-Dancingu „TABARIN”

Doborowa orkiestra.

● Doskonały program atrakcyjny.

● Codziennie od 5—9 w. „Five” kons. 80 gr. z obsł.

● „Tanio, wesoło i swobodnie” to nasza dewiza
● kabaret — dancing — gabinety

METRO
Przejazd 2

Ceny miejsc: I seans 54 i 85 gr.
nast. III m. 85 gr., II m. 1.09
I m. — 1.30.

Dziś i dni następnych!

Najweselsza komedia wojskowa

Parada Rezerwistów

W rolach głównych: Tola Mankiewiczówna, Adolf Dymśa,
Władysław Walter, Stanisław Sielański

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy FOX'A

ADRIA
Główna 1

Ceny miejsc: I seans 54 i 85 gr.
nast. III m. 54 gr., II m. 85 gr.
I m. — 1.09.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsc
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwycisajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sączynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
szenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sągr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym są 1 cm. kwadratowy 1 zł.

Redaktor: Eugeniusz Kronman. Za Wydawnictwo odp. Eugeniusz Kronman. „Prasa” wydawnictwa sp. z ogr. odp. W drukarni własnej Piotrkowska 101